

Gazeta Polkowicka

Tygodnik Powiatu
Polkowickiego
ISSN 1509-9954
Data 12 stycznia 2001
nr 2 (28)
nakład 15 000

Redaktorzy prowadzący: Anna Osadcuk, Adrianna Jakubowska

Wydawnictwo bezpłatne

Chocianów, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Pęcław, Polkowice, Przemków, Radwanice

Drogo - tylko z pozoru str. 3

*Z sercem
w herbie...*

**KON
KRE
TY**
Polkowickie



Dot. Daria Bernacka



ZADZWOŃ DO NAS

Coś cię denerwuje, niepokoi, cieszy, chcesz się podzielić swoją opinią? Dzwoni do nas w poniedziałki 16.00 - 18.00 oraz od wtorku do piątku 10.00 - 12.00

nasz telefon: 749 60 03



Kalejdoskop

ŚWIAT

Polskim żołnierzom w Kosowie nie grozi widmo „balkańskiego syndromu”. Wiadomość tę ogłosił Bronisław Komorowski, minister obrony. Specjalny zespół lekarzy i chemików wysłany do Kosowa nie stwierdził zagrożeń radiologicznych w rejonie stacjonowania polskich żołnierzy.

POLSKA

Cała Polska w niedzielę uczestniczyła w 9. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznej akcji zbierano pieniądze na sprzęt do ratowania wzroku i słuchu niemowlaków. Jak zwykle akcja powiodła się. Organizatorzy przewidują że podczas tej akcji padnie rekordowa suma 30 milionów

DOLNY ŚLĄSK

Teatr Polski we Wrocławiu 6 stycznia obchodził jubileusz istnienia. 55 lat temu, dokładnie w 1946 roku odbyła się pierwsza premiera „Ślubów panieńskich”.

SPORT

Adam Małysz dwoma najdłuższymi skokami w Bischofshofen przypieczętował zwycięstwo w 49. Turnieju Czterech Skoczni. Do tej pory żadnemu Polakowi nie udało się wygrać tej imprezy.

Wioleta Kośmider

Zdaniem naczelnego A mi szkoda

Grzegorz Szczepaniak

Adam Małysz wygrał Turniej Czterech Skoczni w stylu takim, że dech zaparło chyba wszystkim. Pobił przy tym kilka rekordów. Jego tryumf oglądałem z daleka od Polski i zapewniam, że nazwisko sympatycznego górala jest doskonale znane w całej Europie. Po przeczytaniu naszej prasy doszedłem do wniosku, że u nas niewiele brakuje, by jego imie-

niem nazywano ulice, szkoły, skwery, a i kilka pomników postawić by można. Mam tylko nadzieję, że Adamowi się w głowie nie przewróci. Potem szalał u nas Jurek Owsiak i jego Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. I znowu było rekordowo, wzruszająco i wszyscy poczuliśmy się lepiej, bo pomogliśmy dzieciakom. I tak sobie pomyślałem, że szkoda tro-

chę, iż takie wyczyny jak zwycięstwo Adama Małysza zdarzają się tak rzadko. Szkoda, że Polacy przywaleni podatkami, m.in. na zdrowie, co roku muszą wspierać polską służbę zdrowia, by wyposażać polskie szpitale, aby można w nich było leczyć chorowite polskie dzieci, z których wielu następców Małysza pewnie nie wyrosnie. Ale może się mylę.

Waszym zdaniem

Wioleta Kośmider

- Każdy mieszkaniec Polkowic otrzymał od władz miasta bezpłatną książkę pt. „Historia Polkowic” - powiedział nam pan Grzegorz P. z ul. Lipowej. - Moim zdaniem nie ma potrzeby skrótowego powielania tych samych informacji. Mieszkańcy mogą poczytać sobie książkę. Uważam, że powinniśmy czytać o sprawach aktualnych. Przecież jest tyle innych, ważnych tematów, które powinny być poruszone na łamach waszej

gazety - dodał pan Grzegorz. - Robi mi się słabo, jak mam iść co miesiąc robić opłaty - żaliła się nam pani Ewa z Ociosowej. - W bankach i na poczcie są po dwa, trzy, a nawet cztery okienka kasowe, w których można dokonywać opłat za czynsz, energię itp. Niestety w tych instytucjach czynne jest zazwyczaj jedno okienko. Uważam, że w ten sposób nie traktuje się poważnie klientów - dodała.

Zakończył się 9 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Czy mieszkańcy naszego powiatu popierają akcję Jurka Owsiaaka?

Nasza sonda

Danuta Kiełpińska,
Radwanice

- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy dba o zdrowie dzieci. Podziwiam Jurka Owsiaaka za to, że odważył się zorganizować taką imprezę, która jednoczy całą Polskę. Jak przy każdej wielkiej imprezie zdarzają się wpadki. W tym roku były one dość poważne i mało śmieszne. Napadnięto ponad 40 wolontariuszy. Świadczy to o znieczulicy społecznej. Przecież ci ludzie napadli nie tyle na kwestujących, ale i na dzieci czekające na pomoc.

Tomasz Wojciechowski,
Rejów

- Oczywiście, że popieram zbiórki pieniędzy podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Uważam, że jest to wzniosły cel, ponieważ zakupiony sprzęt pomoże wielu dzieciom.

Agnieszka Reczuch,
Przemków

- To naprawdę fajna sprawa. Dobrze, że ktoś taki jak Owsiak pomaga chorym dzieciom i robi to bezinteresownie. Działalność charytatywna WOŚP wyręcza poniekąd nasze państwo, które powinno sprawować opiekuńczą rolę w stosunku do ludzi chorych.

Henryk Drajkowski,
Grębocice

- Uważam, że jest to prawdziwy zaszczyt wspomagać tę akcję i jeśli pieniądze mają trafić rzeczywiście zgodnie z przeznaczeniem tj. na sprzęt do ratowania noworodków i niemowląt.

Sylvia Partyka,
Polkowice

- Co roku biorę udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Jest to świetna idea. Najważniejsze, że możemy komuś pomóc, jednocześnie świetnie się bawiąc.



Dot. Danuta Kiełpińska

Podczas kolejnych finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy doszło do rozbojów i aktów wandalizmu. Były również przypadki kradzieży puszek wolontariuszom.

Anna Osadczuk:
- A jak to wyglądało w tym roku w naszym powiecie?

Marek Rzęsista, pierwszy zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Polkowicach:

- W tym roku w naszym powiecie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, mimo że zagrała głośno, to było bardzo spokojnie. Nie doszło do żadnych rozbojów. Nie odnotowaliśmy też jakichkolwiek kradzieży czy bójek. Mieszkańcy naszego powiatu zachowywali się bardzo szlachetnie, uczestnicząc w akcji Jurka Owsiaaka.



Dot. Daria Berezowska

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagrała już po raz

dziewiąty. Daria Berezowska:
- Czy Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji włączył się do tej akcji?

Bogdan Godlewski, kierownik polkowickiego Domu Kultury:

- Nasz ośrodek, co roku przyłącza się do tej głośno grającej orkiestry. W tym dniu organizujemy szereg imprez dla dzieci, młodzieży i dorosłych. W tym roku wspólnie z Młodzieżową Radą Miejską zorganizowaliśmy koncert rockowy, podczas którego zagrały zespoły z Polkowic, Lubina i Rawicza. Odbyły się też zabawy sprawnościowe i bal przebierańców. W tym roku też dzieci same wykonywały serduszką, które zostały sprzedane, a pieniądze przekazane wolontariuszom.



Dot. Izabela Pakiet

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Gminy przeanalizowano m.in. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górniczych „Rudna I” i „Rudna II” w granicach gminy Grębocice sporządzony przez biuro urbanistyczne we Wrocławiu.

Izabela Pakiet:
- Jaki obszar obejmuje ten plan i jaki jest jego cel?

Jan Bunkiewicz, wójt Grębocice:

- Plan ten obejmuje powierzchnię 22 km kw., w którego zasięgu znajdują się: Grodowiec, część Starej Rzeki oraz Duża Wołka. Obowiązek wykonania planu wynika z prawa geologicznego i górnictwa. Plan powinien zawierać integrację wszelkich działań podejmowanych w granicach terenu górnictwa. Jest to niezbędne, aby zapewnić powszechne bezpieczeństwo oraz ochronę środowiska.

Gazeta Polkowicka, tygodnik Powiatu Polkowickiego, adres 59-100 Polkowice, Rynek 1 (pokój 303), tel. 847 41 57, 847 41 59, tel/fax 847 41 56

Redaguje zespół:

Daria Berezowska (szefowa redakcji), Robert Biały (Przemków), Adrianna Jankowska (Radwanice), Wioleta Kośmider, Sabina Lipiec (Gaworzyce), Anna Osadczuk, Małgorzata Pacheczka (Chocianów), Izabela Pakiet (Grębocice), Monika Szatkowska, Grzegorz Szczepaniak (redaktor naczelny), Bernard Wybierala (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice www.ug.polkowice.pl, Projekt Graficzny: Studio Usług Medialnych Legnica. Druk: Słowo - Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ulica Sojczyńska 38 e, tel.(071) 348 72 90.

**ŁATWIEJSZY
DOSTĘP**

Od stycznia tego roku mieszkanki Gminy Polkowice nie mają problemu z zarejestrowaniem się do Poradni K, mieszczącej się w przychodni przy ul. Skalników. Dotychczas pacjentki mogły skorzystać z porady ginekologa, w ramach ubezpieczenia, tylko w godzinach przedpołudniowych. Popołudniami zaś za leczenie trzeba było zapłacić, ponieważ lekarze przyjmowali prywatnie. Obecnie w ramach ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym lekarze ginekolodzy przyjmują od rana do godziny 18.

Monika Szatkowska

**WYBUCHOWY
TORNISTER**

Pocisk artyleryjski znalazła, w ubiegłym tygodniu, 15-letnia uczennica polkowieckiego Gimnazjum. Leżał na boisku przy ulicy 11-lutego. Kilka dni później przyniosła go do szkoły w tornistrze, aby pochwalić się znajomością kolegów i koleżanek. Ci zaś poinformowali o sprawie strażnika miejskiego, który zawiadomił policję.

Pocisk został zabezpieczony przez jednostkę saperów z Głogowa. Był to prawdopodobnie pocisk ćwiczebny, bez ładunku wybuchowego. - Nie było więc realnego zagrożenia wybuchem - powiedział nam Marek Rzęsista, pierwszy zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Polkowicach.

Rodzice dziewczynki prawdopodobnie nie wiedzieli o znalezisku swojej córki.

Anna Osadczuk

W barwach gminy



Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic uroczyście wręczył nagrodę Firmie Graf Art. z Inowrocławia, zwycięzcy konkursu na najlepszą tablicę wjazdową do miasta. Projekt wykonał Rafał Gotowicz, grafik firmy. Musiał on być przede wszystkim estetyczny i w barwach gminy. Główna nagroda wyniosła dwa tysiące złotych. Jak stwierdził Emilian Stańczyszyn nie było żadnych wątpliwości co do słuszności wyboru. Projekt Graf Art - u był niewątpliwie najlepszy.

Nowe tablice, już w rzeczywistych rozmiarach, powinny stanąć przy wjeździe do miasta latem 2001 roku.

Anna Osadczuk, fot. Bernard Wybierała

**Mianowany pracownik samorządowy
za naruszenie swoich obowiązków
będzie odpowiadał przed komisjami
dyscyplinarnymi I i II instancji**

Wina i kara

Anna Osadczuk

Taką decyzję podjęli polkowiccy radni na ostatniej sesji, jeszcze pod koniec ubiegłego roku.

Powołanie do życia tego typu komisji było niezbędne, ponieważ pracownik mianowany za wykroczenia mógł otrzymać tylko upomnienie. - Wynika to z ustawy o samorządowych pracownikach mianowanych - poinformowała nas Lilianna Żelem, kierownik działu organizacyjnego w UG.

W kwestiach spornych związanych z narusze-

niem obowiązków przez pracowników mianowanych będą orzekać komisje. Członkowie komisji I instancji wybierani są spośród pracowników samorządowych, z wyjątkiem osób zatrudnionych na podstawie wyboru i umowy o pracę. Członkowie komisji II instancji będą wybierani spośród radnych gminy.

Komisje jak i liczbę członków wybiera rada gminy na czas swojej kadencji. Radni powołali dwie komisje siedmioosobowe.

**32 grosze więcej od 1 lutego będą płacić polkowiczanie
za metr kwadratowy w mieszkaniach gminnych
z czynszem regulowanym**

Drogo - tylko z pozoru

Anna Osadczuk

1,60 od 1 lutego to stawka za metr kwadratowy w mieszkaniach wybudowanych przed 30 grudnia 1999. Nie jest to jednak ostateczna kwota. W mieszkaniach niepełnostandardowych, czyli o obniżonej wartości użytkowej można uzyskać obniżkę czynszu. Niższe czynsze zapłacą mieszkańcy, którzy nie posiadają np. instalacji wodociągowo - kanalizacyjnej, gazowej czy

centralnego ogrzewania. W mieszkaniach z ciemną kuchnią lub w ogóle nie posiadających kuchni czy łazienki, również czynsz będzie obniżony. Maksymalne obniżki mogą wynieść nawet do 50 proc., czyli 80 groszy za metr kwadratowy. Tego typu lokali w Polkowicach jest ponad 1000. Mieszka w



Za metr kwadratowy najemcy zapłacą 32 grosze więcej

nich prawie 4 tys. ludzi.

Ustalono również stawkę 5,33 za metr kwadratowy w mieszkaniach wybudowanych po 30 grudnia 1999 roku. Jest to jednak tylko formalnością, ponieważ wszystkie mieszkania wybudowane po tej dacie są mieszkaniami z zasobów Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Mieszkańcy ulicy Hubala przejmują się losem chorej psychicznie sąsiadki. Kobieta ta przez okno rzuca w przechodzących ludzi wszystkim, co znajdzie pod ręką

Przez okno

Wioleta Kośmider, Monika Szatkowska

- Boję się o dzieci, które bawią się pod blokiem - skarży się pani Anna. - Czasami leżą słoi i butelki, którymi można dostać w głowę. Komuś może zrobić krzywdę - dodała mieszkanka. - Ta kobieta stanowi poważne zagrożenie dla otoczenia - powiedział nam pan Krzysztof. - A jak sobie coś zrobi, to kto jej pomoże? Nikt do niej nie przychodzi. Gdy ma napad szału, to zamyka się na klucz i nikomu nie otwiera.

Zdesperowani sąsiedzi proszą za każdym razem o pomoc policję. Po-

prosiłmy o komentarz w tej sprawie Marka Rzęsistę, I zastępcę komendanta powiatowego policji w Polkowicach. - Sprawa jest mi znana, często tam interweniuje - powiedział komendant. - Jest to osoba chora psychicznie. Zawsze w takich przypadkach powiadamy pogotowie ratunkowe, które odwozi taką osobę do zakładu psychiatrycznego - dodał. - W tej konkretnej sprawie powiadamy córkę chorej, która ma obowiązek pomóc matce.

KRONIKA KRYMINALNA

W Chocianowie 11-letni chłopak został zaatakowany przez trzech nieznanych mu młodych osobników. Dwóch z nich trzymało go za ręce, a trzeci uderzył kilkakrotnie pięścią w twarz. Komisariat Policji w Chocianowie prowadzi w tej sprawie postępowanie.

Komenda Powiatowa Policji w Polkowicach w wyniku podjętych czynności ustaliła sprawcę ugodzenia ostrym narzędziem 15-letniego mieszkańca Polkowic. Przypomnijmy, że do zdarzenia doszło w trakcie sylwestrowego pokazu sztucznych ogni w Polkowicach. 4 stycznia sprawca został aresztowany przez Sąd Rejonowy w Lubinie, na okres trzech miesięcy.

Policjanci z Komisariatu Policji w Chocianowie zatrzymali 28-letniego mieszkańca Chocianowa, który włamał się do trzech altan, na terenie Ogrodów Działkowych „Nadzieja”. Straty wynoszą około 1 tys. zł.

Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał informację od mieszkanki ul. Legnickiej, że na klatce schodowej leży ranny pies. Po przybyciu na miejsce patrol SM potwierdził zgłoszenie. Pies prawdopodobnie miał połamane łapy. Ponieważ nie ustalono właściciela, zwierzę odwieziono do schroniska dla zwierząt w Legnicy.

Dwoje nieletnich dzieci pukało do drzwi mieszkańców ul. Sztgarskiej prosząc o pieniądze. Nieletnimi okazali się chłopiec (13 lat) i dziewczynka (12 lat) - mieszkańcy Lubina. Dzieci przekazano funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach.

Monika Szatkowska

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej przeprowadziła pod koniec ubiegłego roku, kontrolę wybranych lokali, w których miały odbyć się bale sylwestrowe

Sylwestrowa kontrola

Monika Szatkowska

- Kontrolę przeprowadziliśmy na terenie Polkowic i gminy Radwanice - poinformował Grzegorz Kasperek, rzecznik prasowy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.

- Ujawniono niekompletne wyposażenie w podstawowy sprzęt gaśniczy oraz braki procedur na wypadek wystąpienia jakichkolwiek zagrożeń -

dodał. - Przy organizacji balów niedopuszczalna jest niedrożność wyjść ewakuacyjnych oraz usterki w instalacji elektryczno-energetycznej, a takie uchybienia stwierdzono. Wszystkie niedociągnięcia zostały usunięte przed Sylwestrem, uczestnicy zabawy mogli więc spokojnie i bezpiecznie powitać nowy rok.



PO DZIURACH

Przez ponad dwa miesiące postrachem kierowców był dziurawy most na drodze Polkowice - Chocianów, który w każdej chwili mógł się zawalić. Niebezpieczeństwo było duże, bo ulicę zdołały wielkie dziury. Kierowcy długo musieli czekać na to, by bezpiecznie mogli pokonywać tę trasę. Cierpliwość jednak popłaca.

Wioleta Kośmider, fot. Grzegorz Kasperek



W Polkowicach zróżnicowane są ceny podgrzania zimnej wody. Ceny wahają się od 4 do 28 złotych

Woda cud

Wioleta Kośmider, Monika Szatkowska



Mieszkańcy tej „wyodróżnionej” za wodę placą więcej.

Wszyscy przyzwyczailiśmy się do codziennych wygód. Standardem stały się: telefon, kanalizacja, bieżąca woda. Nie jest już dla nas luksusem także ciepła woda. Możemy z niej korzystać do woli, ale czy wszyscy? Cena jaką placą za wodę mieszkańcy Rynku (pierzei zachodniej) może spowodować, że przestaną jej używać. Lokatorzy co miesiąc ze strachem czekają na kolejny rachunek za ciepłą wodę. Placą różnie, w zależności od numeru klatki i liczby zamieszkałych lokali. Dla przykładu w klatce nr 48 - 18 zł, a już nr 50 - 28 zł! Mieszkańcy interweniują, nie przynosi to jednak oczekiwanych przez nich efektów - cena nie jest obniżana.

- Nie mogę zrozumieć tego, że mieszkańcy na Hubala placą około 4 zł za metr sześcienny, a ja raz 14 zł, raz 6 zł, a w tym miesiącu 18 zł - krzyczy zbulwersowana mieszkanka Rynku. - Skandal! Czy my mamy lepszą wodę niż po-

zostali mieszkańcy Polkowic? Jak oni w końcu naliczają tę cenę i dlaczego co miesiąc jest inna? - pyta.

Swoją opinię wyrazili jeszcze inni lokatorzy. - Ja dzwoniłem do zarządcy, czyli do Polkowickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Tam poinformowano mnie, że cena jest taka, a nie inna, ponieważ tyle kosztuje zamówiona energia potrzebna do ogrzania tej pierzei - powiedział pan H. - Ciekaw jestem po co zamówili taką ilość ciepła, wiedząc, że jedna część kamienicy jest jeszcze nie zamieszkała. Gdy zamawiali, to przecież mogli wziąć pod uwagę, że ciągle trwa budowa - dodał. - Dlaczego ci, co tam już mieszkają mają cierpieć i płacić za przyszłych lokatorów, bo ktoś musi przecież zapłacić za pobraną moc?

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Barbarę Olszacką, kierownika administracji Polkowickiego TBS-u.

- Na początku myśleliśmy, że tak duża cena spowodowana była wadami technicznymi - poinformowała Barbara Olszacka. - Sprawdziliśmy stan techniczny węzła ciepłowniczego, licznik ciepła oraz czy izolacja na wewnętrznej instalacji wody nie jest uszkodzona. Po przeglądzie nie stwierdziliśmy żadnych wad technicznych - dodała. - Aby z kranów leciała ciepła woda musi być utrzymywana stała temperatura wody - około 55 stopni Celsjusza. Czy woda jest pobierana czy nie, musi mieć tyle stopni, aby uważana była za ciepłą. Oszczędzanie lokatorów nic nie pomoże. Żeby płacić mniej musieliby wszyscy z niej korzystać. Za utrzymywanie wody na poziomie 55 stopni muszą zapłacić mieszkańcy tam lokatorzy - wyjaśnia kierownik. - Ja na miejscu tych ludzi zrezygnowałabym z podgrzewania wody i założyłabym własny podgrzewacz wody.

KONKRETY[®] POLKOWICKIE

**„Konkrety”
w
najbliższym
kiosku
w każdy
czwartek
*
Cały tydzień
w jednym
tygodniku**

Zbrodnia i kara, czyli budżet 2001

LEGNICA Przyjęcie uchwał zmieniających stawki podatku od środków transportu i nieruchomości, podniesienie opłat za czynności urzędowe oraz dyskusja nad tegorocznym budżetem były najważniejszymi punktami ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Miejskiej w Legnicy.

Rada Miasta, zdecydowaną większością głosów, zaakceptowała przedstawione przez zarząd propozycje. Zwiększenie finansowych obciążeń mieszkańców Legnicy jest, zdaniem zarządu, koniecznością wynikającą z trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się miasto po wdrożeniu przez rząd reform administracyjnych, których ciężar spadł na samorządy. Jednak zdaniem opozycji, wyższe opłaty, jakie od nowego roku będą musieli płacić legniczanie, nie uratują budżetu, który jest najtrudniejszy w całej dotychczasowej historii gminy.

Zarówno radni AWS, jak i Unii Wolności wskazywali na niebezpieczeństwa wynikające z takiej polityki zarządu, która - ich zdaniem - drenuje kieszenie najuboższych mieszkańców miasta. Wprowadzenie po raz pierwszy jednoprocentowego podatku od wartości budynków wykorzystywanych bezpośrednio do wytwarzania i przesyłania nośników energii elektrycznej, ciepła, gazu i wody jest, zdaniem opozycji, bardzo niebezpieczne dla mieszkańców miasta. Podatek, którego do tej pory żaden z podmiotów nie płacił, na pewno zwiększy dochody własne gminy, jednak może w niedalekiej przyszłości przelożyć się bezpośrednio na podwyżkę cen tych mediów.

Jak było do przewidzenia, najwięcej emocji wzbudził przedstawiony radnym projekt budżetu miasta na 2001 rok. Z tym, że w Legnicy szykuje się bardzo trudny rok, zgadzali się wszyscy. Jednak radni bardzo różnie oceniają przyczyny załamania miejskich finansów. Radni SLD, popierający działalność zarządu, zgodnym głosem odpowiedzialność przerzucali na prawicowy rząd, który wprowadzając reformy, nie doszacował ich kosztów, pozostawiając samorządy z zadaniami, na które nie przekazał pieniędzy. Takie postawienie sprawy to dla opozycji tylko część prawdy. Zarówno kluby AWS, jak i UW, które głosowały

przeciw przyjęciu projektu budżetu, uważają, że trudna sytuacja finansowa jest wynikiem krótkowzrocznej polityki władz miasta, która sprowadza się do konsumowania niewielkich dochodów. Z jednej strony brak jest środków na inwestycje, kulturę, za mało środków na miejską opiekę społeczną, a z drugiej strony zwiększenie wydatków na administrację i wydawanie publicznych pieniędzy na nowy samochód dla prezydenta, świadczą - zdaniem opozycji - o skandalicznym sposobie gospodarowania pieniędzmi.

- Ten budżet można skomentować tylko dwoma słowami: zbrodnia i kara - powiedział podczas dyskusji radny Dariusz Grzeszkowiak, który tegoroczny budżet uważa za zbrodnię wykonaną na mieście, za którą w przyszłości obecny zarząd zostanie ukarany.

Nie mniej krytycznie do budżetu poszli radni Unii Wolności, w imieniu których Łukasz Adamski zarzucił obecnej władzy miejskiej grzech zaniechania, twierdząc, że budżet jest co prawda bezpieczny, ale tylko dla realizującego go zarządu, który nie podejmuje działań poprawiających sytuację mieszkających w Legnicy ludzi.

- Do Legnicy na koniec roku przyjechał Mikołaj, jest co prawda odświętnie ubrany, zasiadzie niebawem w nowych saniach, ale mieszkańcom miasta przywiózł prezenty, w których nic nie ma - powiedział Adamski.

Dyskusja podzieliła radnych na dwa wyraźne obozy. Każda ze stron przytaczała na poparcie swojego stanowiska różne argumenty, czasami nie przebiegając w słowach. Sesja budżetowa przypadła pomiędzy świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem, czyli na czas, który wszystkich nastraja do otoczenia życzliwie, gdyby nie to, być może dyskusja przybrałaby jeszcze ostrzejszy charakter. Trzeba jednak pamiętać, że zawsze po świętach przychodzi dzień powrotu do pracy i mocowania się codziennymi obowiązkami, których w nowym roku wiele miejskich instytucji nie będzie w stanie wypełnić ze względu na dotkliwy brak pieniędzy z miejskiej kasy.

Artur Guzicki

Pieniądże na szpital

GŁOGÓW Rada powiatu głogowskiego uchwaliła budżet na 2001 rok. Wydatki starostwa wyniosą ponad 60 mln zł, a dochody blisko 58 mln. Starostwo zamierza wydać obligacje powiatowe wysokości 3,5 mln zł, które mają pokryć deficyt budżetowy.

Budżet przegłosowało 21 radnych z koalicji SLD - SKL - PSL - UW. Opozycja wstrzymała się od głosu. W nowy rok powiat wchodzi z kredytami do spłacenia wysokości 5,6 mln zł. Na początku 2002 r. razem z odsetkami będzie miało do spłacenia już prawie 10 mln zł.

W przyszłym roku spora kwota - 1,5 mln zł - zostanie przeznaczona na remonty głogowskiego szpitala. Zmodernizowane zostaną m.in. blok operacyjny i oddział intensywnej opieki medycznej.

(don)

**Dziś
w „Konkretach”**

- **Liga chuliganów**
„Opowieści” o wyczynach szalikowców
- **Krzyżówka**
Do wygrania radiomagnetofon
- **Do wygrania wycieczka do Izraela**
Trzy tygodnie za darmo we Włoszech, na Cyprze, na wyspie Rodos i w Izraelu
- **Moskal w Polkowicach**
- **Afera bankowa w Legnicy**
Jak bezrobotni nabierali bankowców
- **Pogotowie strajkowe w KGHM**
Czego żądają górnicy?

Biuro ogłoszeń w Głogowie tel. 835-39-14

Biuro ogłoszeń w Legnicy
856-51-29
czynne od 8 do 16

Biuro ogłoszeń w Lubinie tel. 84-44-185

BIURO OGŁOSZEŃ
Bolesławiec Złotoryja Chojnów
0603-755-134

Partnerzy medialni



XXVIII Plebiscyt na Najpopularniejszego Zawodnika i Trenera Zagłębia Miedziowego

KONKRETY

Lista kandydatów na najpopularniejszego sportowca i trenera Zagłębia Miedziowego

ZAWODNICY:

piłka nożna

1. Jerzy Podbrożny (Zagłębie Lubin)
2. Arkadiusz Klimek (Zagłębie Lubin)
3. Zbigniew Szewczyk (Zagłębie Lubin)
4. Jacek Manuszewski (Zagłębie Lubin)
5. Sebastian Gorząd (Górnik Polkowice)
6. Andrzej Słowakiewicz (Górnik Polkowice)
7. Przemysław Norko (Górnik Polkowice)
8. Sławomir Kułyk (Górnik Polkowice)
9. Lesław Grech (Górnik Polkowice)
10. Jacek Banaszyński (Miedź Legnica)
11. Romuald Kujawa (Miedź Legnica)
12. Sławomir Cuper (Chrobry Głogów)

piłka ręczna

13. Radosław Fabiszewski (Miedź Legnica)
14. Tomasz Morawski (Zagłębie Lubin)
15. Adam Steczek (Zagłębie Lubin)
16. Barbara Stańczak (Cuprum Bank Zagłębie Lubin)
17. Marzena Kot (Cuprum Bank Zagłębie Lubin)
18. Natalia Wojtala (Cuprum Bank Zagłębie Lubin)
19. Alicja Głowczak (Cuprum Bank Zagłębie Lubin)
20. Wojciech Skolozdzy (Chrobry Głogów)

koszykówka

21. Justyna Kłosińska (CCC Aquapark Polkowice)
22. Magdalena Włodarska (CCC Aquapark Polkowice)

siatkówka

23. Agnieszka Piórkowska (Olimpia Jawor)
24. Liliana Sowa (Olimpia Jawor)

piłka nożna halowa

25. Stanisław Kwiatkowski (DSI Legnica)
26. Dariusz Lubczyński (Cuprum Polkowice)

akrobatyka sportowa

27. Wiesław Haczekiewicz (Victoria Jawor)

łucznicstwo

28. Barbara Węgrzynowska (Strzelec Legnica)
29. Jacek Proć (Strzelec Legnica)
30. Artur Nagórny (Strzelec Legnica)
31. Anna Rabska (Ostrzyca Proboszczów)
32. Rafał Wojtkowiak (Ostrzyca Proboszczów)

szachy

33. Anna Socha (Miedź Legnica)
34. Monika Aksiużyc (Budoprojekt Głogów)

podnoszenie ciężarów

35. Kamila Kozaczek (Legrol Legnica)

tenis stołowy

36. Bartosz Such (Odra Roben Głogów)
37. Jerzy Florczak (STS Bartoszków)
38. Alicja Najduk (Konfeks Legnica)

tenis ziemny

39. Mariusz Zieliński (ZTT Złotoryja)

trójbój siłowy

40. Dariusz Wszola (TKKF Śródmieście Legnica)
41. Sławomir Śledź (TKKF Śródmieście Legnica)

sporty walki

42. Paweł Świder (LKK Kyokushin Legnica)
43. Anna Soliwoda (Polkowicki Klub Karate)
44. Edyta Godlewska (Wankan Legnica)
45. Alicja Widomska (Wankan Legnica)
46. Agnieszka Szumlańska (Wankan Legnica)
47. Marta Grochowska (Oyama Karate Legnica)
48. Rafał Rusek (KKS Tora Legnica)

kulturystyka

49. Grzegorz Sochacki (Goliat Głogów)

sporty motorowe

50. Marek Przybysz (Automobilklub Głogów)
51. Zbigniew Przybyła (Automobilklub Głogów)

szermierka

52. Justyna Żołnierczuk (Piast Legnica)

łyżwiarstwo szybkie

53. Marek Bartosiewicz (Cuprum Lubin)
54. Ewelina Szutnik (Cuprum Lubin)
55. Anna Tobuch (Cuprum Lubin)
56. Daniel Dobosz (Cuprum Lubin)

duathlon

57. Bartosz Woszczyński (CSGT Głogów)
58. Krzysztof Augustyniak (CSGT Głogów)

ringo

59. Gabriela Józwik (Legnickie Towarzystwo Ringo)

łyżwiarstwo szybkie

60. Tomasz Pyk (Piast Głogów)

TRENERZY:

piłka nożna

1. Mirosław Jabłoński (Zagłębie Lubin)
2. Mirosław Dragan (Górnik Polkowice)
3. Władysław Moroch (Miedź Legnica)
4. Wiesław Wojno (Chrobry Głogów)

piłka ręczna

5. Roman Jeziński (Cuprum Bank Zagłębie Lubin)
6. Walenty Winokurow (KPR Miedź 96 Legnica)

koszykówka

7. Wojciech Spisacki (CCC Aquapark Polkowice)

siatkówka

8. Leszek Chrzanowski (Olimpia Jawor)

piłka nożna halowa

9. Andrzej Kisiel (DSI Legnica)

akrobatyka sportowa

10. Sławomir Miłoś (Victoria Jawor)

łucznicstwo

11. Józef Baściuk (Strzelec Legnica)
12. Henryk Jurzak (Ostrzyca Proboszczów)

podnoszenie ciężarów

13. Mieczysław Bocheński (Legrol Legnica)

tenis stołowy

14. Wojciech Kołodziejczyk (Odra Roben Głogów)

tenis ziemny

15. Jacek Kuczyński (ZTT Złotoryja)

sporty siłowe

16. Tadeusz Hul (TKKF Śródmieście Legnica)

sporty walki

17. Andrzej Hodana (Oyama Legnica)
18. Jacek Rusek (KKS Tora Legnica)
19. Krzysztof Zachwieja (LKK Kyokushin)
20. Zbigniew Lemiesz (PKK Kyokushin)

szermierka

21. Marek Fabirowski (Piast Legnica)

łyżwiarstwo szybkie

22. Marian Węgrzynowski (Cuprum Lubin)

łyżwiarstwo szybkie

23. Marek Grofik (Piast Głogów)

ringo

24. Janusz Dybka (Legnickie Towarzystwo Ringo)

Do rozstrzygnięcia plebiscytu na najpopularniejszego trenera i sportowca Zagłębia Miedziowego pozostały jeszcze trzy tygodnie, wiele się więc jeszcze może zmienić. Po podliczeniu dotychczasowych głosów wśród sportowców na czele jest piłkarz Arkadiusz Klimek, który otrzymał dotąd 1975 głosów. Następne miejsca zajmują: karateka Paweł Świder (1962 głosy), trójboista Dariusz Wszola (1837), karateka Anna Soliwoda (1835) i piłkarz Jerzy Podbrożny (1808). Ponad tysiąc punktów mają także: Anna Socha, Justyna Kłosińska, Tomasz Pyk, Barbara Stańczak, Mariusz Zieliński, Magdalena Włodarska, Przemysław Norko, Natalia Wojtala i Romuald Kujawa.

Wśród trenerów na czele jest Mirosław Jabłoński (1279 punktów), który wyprzedza Mirosława Dragana (1187), Romana Jezińskiego (998), Władysława Morocha (817), Krzysztofa Zachwieję (778), Zbigniewa Lemiesza (723), Józefa Baściuka (699), Marka Grofika, Wojciecha Spisackiego i Tadeusza Hula.

w w.w. plebiscyt.pertus.com.pl

zagłosuj w Internecie
wygraj CD + radio

Wyślij kupon

Każdy prawidłowo wypełniony i nadesłany w regulaminowym terminie kupon weźmie udział w losowaniu nagrody głównej dla naszych czytelników. Będzie nią zestaw kina domowego. Ponadto co tydzień spośród nadesłanych kuponów losować będziemy nagrodę, którą będzie m.in. żelazko, radiomagnetofon, walkman oraz nagroda pieniężna. O wynikach losowań informować będziemy na bieżąco na naszych łamach.

W tym tygodniu WYGRYWA

JOANNA WOJCIECHOWSKA ze Złotoryi

Nagrodę - mikser DeLonghi - można odebrać w „Konkretach” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2.

Za tydzień nagrodą będzie robot kuchenny DeLonghi

Wśród sponsorów naszego plebiscytu są: Pol-Miedź Trans Sp. z o.o., KGHM Metale, PKO BP S.A., Vitbis Sp. z o.o., Tabs Koskowice, Real Legnica

Srebrni sponsorzy

sieć sklepów RTV i AGD



Legnica
ul. Rzeczpospolitej 51/53
ul. Czarnieckiego 35b
MEGASAM, I piętro



Bank Gospodarki
Żywnościowej
S.A.
w Legnicy



Salon firmowy
CITABARTEL



Legnica,
ul. Rzeczpospolitej 51/53

Złoci sponsorzy

KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

Autoryzowany dealer



P.H. W. Baranowski
Legnica, ul. Czarnieckiego 35b

sieć sklepów



Dolnośląska
Spółka Inwestycyjna S.A.

Grupa Holdingowa KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.

KUP „KONKRETY”

**Kupony do głosowania
w plebiscycie sportowym
w „Konkretach” na stronie 10.**

KUP „KONKRETY”

WYLOSOWANO



Komisja powołana przez Andrzeja Wierdaka, dyrektora Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji „Impresja” 8 stycznia z ponad 3800 wypełnionych ankiet rozlosowała 28 nagród. Radiomagnetofon z CD wylosował właściciel kuponu nr 3643, expres do kawy właściciele kuponu nr: 91, 1848, 2845, 2439, 3644, 2100, 71, 2924, 2752, 2176, toster właściciele kuponu nr: 1582, 676, 214, 2387, 96, 1108, 2463, 618, 742, 2337, zegar ścienny właściciele kuponu nr: 2128, 611, 3778, a suszarkę do włosów właściciele kuponu nr: 987, 2333, 2949, 1839. Nagrody należy odebrać w nieprzekraczalnym terminie 30 dni od dnia losowania w Domu Kultury „Impresja” w godz. 8 - 15, a warunkiem otrzymania nagrody jest okazanie oryginalnego, opieczetowanego kuponu kontrolnego z właściwym numerem. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy wypełnili ankietę.

Daria Berezowska

Wydział Rozwoju Gospodarczego i Promocji zaprasza podmioty gospodarcze do skorzystania z Bazy Danych Osób Bezrobotnych Urzędu Gminy Polkowice. Jeżeli poszukujecie państwo pracowników, udzielimy wszelkiej pomocy.

W celu uzyskania szczegółowych informacji prosimy kontaktować się z pracownikami Urzędu: Mirosław Garlicki, Andrzej Zięcina, pokój 203, tel. 847-41-47

Konkurs „Świąteczne ozdoby - gwiazdkowe tradycje” został rozstrzygnięty

Szopki i ozdoby

Daria Berezowska

Była to już siódma edycja Miejsko - Gminnego Konkursu Etnograficznego. Jego organizatorem był Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji oraz Związek Gmin Zagłębia Miedziowego. W konkursie mógł wziąć udział każdy kto ukończył sześć lat. Zostało nadesłanych 146 prac w dwóch kategoriach: ozdoby tradycyjne i szopki krakowskie.

W pierwszej kategorii, wśród dzieci w wieku od 6 do 9 lat, najpiękniejszą ozdobę - choinkę z lodowych patyczków, wykonał Kornel Duszeńko z SP w Parchowie. Skomplikowa-

ne obrazy z drewna Grażyny Skowron zwyciężyły w kat. dorosłych. Za wykonanie szopki krakowskiej w kat. od 10 do 12 lat pierwszą nagrodę jury wręczyło Ewelinie Heil z SP 1 w Polkowicach. Ewelina zwyciężyła w tym konkursie już po raz trzeci. W grupie wiekowej powyżej 12 lat po raz piąty zwyciężyła Paulina Rozwałak z LO w Polkowicach. Paulina otrzymała również od Andrzeja Wierdaka, dyrektora Polkowickiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji, nagrodę - niespodziankę. Rozmowę z Pauliną Rozwałak i Grażyną Skowron zamieścimy



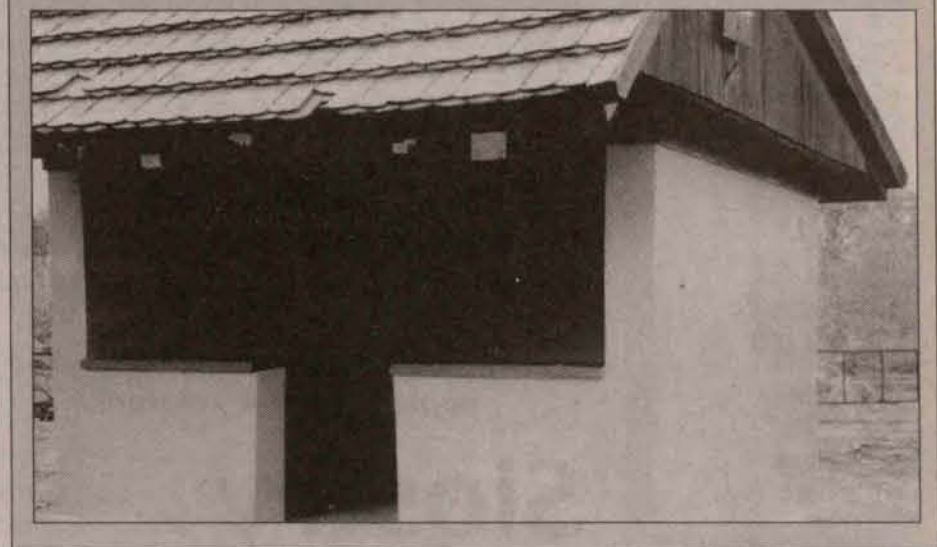
Paulina Rozwałak i jej zwycięska Szopka

ny pajak Kamili Franczak z SP w Parchowie zwyciężył w kat. od 10 do 12, a wieniec adwentowy Dawida Mierzwiaka z SP w Parchowie - w kat. od 13 do 15 lat. Natomiast oryginalne

w przyszłym wydaniu GP. Uroczyste wręczenie nagród i otwarcie wystawy pokonkursowej uświetnił występ wokalne grupy dziecięcej „Cedurek” z Polkowic.



W Jakubowie Lubińskim mieszkańcy sami wyremontowali przystanek autobusowy. W konkursie ogłoszonym przez starostwo powiatowe wieś zajęła IV miejsce



Związek Gmin Zagłębia Miedziowego w Polkowicach pomógł w pracy ... Świętemu Mikołajowi

Z zaskoczenia

Adrianna Jakubowska



Zdzisław Śnioszek, 50 lat, rodzina: żona i syn, zawód: nauczyciel wychowania fizycznego, hobby: pływanie, turystyka, literatura faktu.

- Była to forma pomocy za prowadzoną działalność sportową w postaci piłek do koszykówki, do piłki ręcznej, siatkowej i nożnej oraz pompek

- powiedział Zdzisław Śnioszek. - Wszyscy byli bardzo mile zaskoczeni.

Sabia Zawis, przewodnicząca związku oraz Zdzisław Śnioszek, pełnomocnik ds. kultury i sportu z okazji Świąt Bożego Narodzenia spotkali się z dyrektorami ośmiu gimnazjów z gmin należących do związku. Składając sobie wzajemnie życzenia i dziękując za współpracę wręczyli prezenty w postaci sprzętu sportowego o łącznej wartości 3500 zł. Sprzęt otrzymały placówki z Radwanic, Grębocic, Gaworzyc, Przemkowa, Chocianowa, Polkowic, Pęcławia i Jerzmanowej.

Pieniądze przeznaczone na sprzęt uzyskano z działalności sportowo - turystycznej i kulturalnej. Wcześniej sprzęt sportowy otrzymały szkoły podstawowe, a w tym roku gimnazja, które również brały udział w imprezach sportowych.

- Patrząc z punktu widzenia nauczyciela wychowania fizycznego, to sprzętu ciągle brakuje - powiedział Zdzisław Śnioszek. - Dlatego staramy się pomagać szkołom kupując sprzęt.

Informator

POGOTOWIA

Ciepłownicze	993
Gazowe	992
Energetyczne	991
Wodociągowe	995
Ratunkowe	999
Policja	997
Straż Miejska	986
Straż Pożarna	998

APTEKI

Polkowice	
ul. Kominka 5a	
tel. 845-02-64,	
ul. Moniuszki 3a	
tel. 845-17-11,	
ul. Skalników 4	
tel. 845-23-91,	
ul. Kominka 7	
tel. 845-02-01,	
ul. Browarna 14	
tel. 847-46-17	
Grębocice	
ul. Głogowska 3	
tel. 831-54-71	
Chocianów	
ul. Wesola 12	
tel. 818-55-36	
ul. Żeromskiego 2	
tel. 818-55-54	
Przemków	
Pl. Wolności 12,	
tel. 831-93-25	
ul. Długa 3,	
tel. 831-97-13	
Radwanice	
ul. Przemysłowa 7,	
tel. 831-13-06,	

DYŻURY APTEK

Polkowice	
08.01-15.01 ul. Skalników 4	
15.01-22.01 ul. Kominka 2	
Przemków	
ul. Długa	
tel. 831-97-13,	
sob. 9.00-15.00,	
ndz. 9.00-11.00,	
pl. Wolności	
tel. 831-93-25	
sob. 8.00-15.00,	

POSTÓJ TAKSÓWEK

Polkowice	8474100
-----------	---------

LECZNICE DLA ZWIERZĄT:

Polkowice	845-24-67
845-06-66, 845-13-75	
Gaworzyce	831-62-24
Radwanice	831-16-00
831 19 16	
Chocianów	818-52-15

INFOMACJE

telefoniczna	
miejskowa	913
zamiejscowa	912
biuro napraw	924
zegarynka	926
budzenie	917
tel. zaufania	988

Święta to szczególnie czas, kiedy ludzie obdarowują się nawzajem

Dać serce

Marta Bejma

Rada Połączonych Samorządów Gimnazjum nr 1 w Polkowicach i Szkoły Podstawowej nr 4 postanowiła ofiarować innym coś od serca.

W szkole zorganizowaliśmy akcję zbiórki pieniędzy i paczek dla dzieci z Domu Dziecka. Na ten cel przeznaczaliśmy połowę dochodu z dyskoteki szkolnej. Z zabawy, która odbyła się 28.11.2000r., gdzie bawiliśmy się przy muzyce zespołu PGR (Pozytywna Grupa Regge) uzyskaliśmy 386 zł, z czego 193 zł przeznaczaliśmy na nasz cel. W tym samym czasie trwała w szkole zbiórka książek i

maskotek. Uczniowie chętnie dzielili się tym, co mieli i podarowali 234 książki i 173 maskotki. Sprzedaliśmy je po niskich cenach na specjalnie zorganizowanym w SP 1 kiermaszu. Poza zbiórką pieniędzy celem kiermaszu było danie możliwości zakupienia za symboliczne grosze prezentu na Mikołajki.

Dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w naszą akcję i ofiarowali dar serca.

Pielęgniarki i położne z Chocianowa popierają swoje koleżanki

Siostry w czerni

Małgorzata Pachecka

Pielęgniarki i położne z Przychodni Rejonowej SPZOZ w Chocianowie już 5 grudnia 2000 r. odpowiedziały na apel Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, o przyłączenie się do protestu. Nie odmawiają jednak świadczenia usług medycznych, solidaryzując się jedynie ze swoimi koleżankami.

Po oddzieleniu się od ZOZ-u Lubin nie zawiązały jeszcze związków zawodowych, dlatego została przyjęta taka forma protestu. Budynek przychodni jest oflagowany, a do drzewców przyczepione są czarne wstążki. Pielęgniarki ubrane są w czarne

bluzki. Wewnątrz budynku znajduje się napis: „Popieramy protest pielęgniarek i położnych“. Mimo, że trudno nie doceniać starań szefostwa przychodni o utrzymanie standardu usług medycznych, to na podwyżki dla średniego personelu medycznego pieniędzy jednak nie starcza. Z tego powodu pielęgniarki i położne są bardzo rozgorzcone. Od lipca 1999 r. nie otrzymały żadnej podwyżki wynagrodzeń. Wraz z reformą służby zdrowia przybyło im pracy, między innymi zwiększyła się biurokracja, a w ślad za tym nie idą żadne pieniądze.

Początek drogi

- Jeśli teraz odpuścimy, to nie zrobimy tego nigdy. Drogę do Pogorzelsk musimy zbudować - mówi sołtys Jakubowa, Stanisław Kiziuk.

Gdy w listopadzie ubiegłego roku kolejny raz zaczęto głośno domagać się budowy rolniczej drogi, wydawało się, że i tym razem sprawa powędruje na półkę. Determinacja kilku osób przyniosła jednak efekt. Dzisiaj temat pilotuje dwóch urzędujących burmistrzów i jeden były. Do pełni szczęścia brakuje tylko... miliona złotych.

Polna droga Jakubowo - Pogorzelska od dawna wykorzystywana była jako skrót do Polkowic i Przemkowa. Trzykilometrowy odcinek (2 km na terenie gminy Chocianów i 1 km po stronie Przemkowa) co jakiś czas jest utwardzany i równany. Jeżdżą tędy najczęściej samochody osobowe.

Przełom nastąpił w listopadzie, gdy skrót stał się chyba najbardziej uczęszczaną trasą w okolicy. Powodem był remont mostku na drodze z Chocianowa do stolicy powiatu.

SOŁTYS I TELEWIZJA

Kierowcy, także ciężkich TIR-ów, zamiast jechać wytyczonym objazdem, korzystali ze skrótów, Droga w szybkim tempie zaczęła niszczyć. Wówczas sołtys Jakubowa po raz kolejny wziął sprawy w swoje ręce. Zainteresował nią media. Na

decyzje do końca stycznia br. Czasu jest więc niewiele.

DROGA DO PIENIĘDZY

Budowa drogi stała się też oczkiem w głowie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Związek ma dokumentację na budowę i zadeklarował dofinansowanie w wysokości 150 tys. złotych. Ponadto zaproponował sposób uzyskania większej dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Możliwe jest otrzymanie nawet pół miliona złotych. Gra jest zatem warta świeczki. Aby agencja mogła „sypnąć groszem“ muszą być jednak spełnione pewne warunki.

Wnioskodawca, czyli w tym przypadku gminy Chocianów i Przemków oraz ZGZM, muszą ponieść ok. 30 proc. kosztów inwestycji - mówi Aniela Klita, mieszkanka Jakubowa, w latach 1992-94 burmistrz Przemkowa. - Wtedy można ubiegać się o dotację z ARiMR. Gminy powinny zatem zagwarantować na ten cel ok. 150 tys. złotych. I muszą to zrobić w formie uchwały budżetowej. Kopie projektu budżetu potrzebne są do wniosku o przyznanie dotacji. Termin składania wniosków upływa 31 stycznia 2001r. - podkreśliła Aniela Klita.

- Myślę, że zmieścimy się w tym terminie - za-

decyzje do końca stycznia br. Czasu jest więc niewiele.

DROGA DO PIENIĘDZY

Budowa drogi stała się też oczkiem w głowie Związku Gmin Zagłębia Miedziowego. Związek ma dokumentację na budowę i zadeklarował dofinansowanie w wysokości 150 tys. złotych. Ponadto zaproponował sposób uzyskania większej dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Możliwe jest otrzymanie nawet pół miliona złotych. Gra jest zatem warta świeczki. Aby agencja mogła „sypnąć groszem“ muszą być jednak spełnione pewne warunki.

Wnioskodawca, czyli w tym przypadku gminy Chocianów i Przemków oraz ZGZM, muszą ponieść ok. 30 proc. kosztów inwestycji - mówi Aniela Klita, mieszkanka Jakubowa, w latach 1992-94 burmistrz Przemkowa. - Wtedy można ubiegać się o dotację z ARiMR. Gminy powinny zatem zagwarantować na ten cel ok. 150 tys. złotych. I muszą to zrobić w formie uchwały budżetowej. Kopie projektu budżetu potrzebne są do wniosku o przyznanie dotacji. Termin składania wniosków upływa 31 stycznia 2001r. - podkreśliła Aniela Klita.

- Myślę, że zmieścimy się w tym terminie - za-



Wystarczy milion, aby spór został rozwiązany

pewnił burmistrz Przemkowa, Czesław Sawa. - Jednak nie ukrywam, że chcemy sfinansować to ze środków pozabudżetowych. Jestem w trakcie rozmów z przedstawicielem jednej z firm, która, być może zechce, nam pomóc - dodał burmistrz.

Nieoficjalne informacje potwierdzają słowa burmistrza, ale... - Jeszcze za wcześnie żeby mówić o czymś konkretnym - powiedział zajmujący wysokie stanowisko i zastrzegający anonimowość pracownik znanej dolnośląskiej firmy. - Moim zdaniem i z takim wnioskiem zwróciłem się do starostwa, drogę Jakubowo - Pogorzelską powinien przejąć powiat - stwierdził burmistrz Chocianowa, Franciszek Skibicki. - Jeśli pieniądze się znajdą już teraz, to Chocianów jest również zainteresowany zrealizowaniem tej inwestycji. Rozmawiałem zresztą na ten temat z burmistrzem Sawą.

CO DALEJ?

Złożenie wniosku do ARiMR o dotację nie oznacza automatycznie, że gminy dostaną pieniądze. Decyzją zależy od agencji. Wniosek to dopiero pierwszy krok. Samobójstwem jednak byłoby rozpoczynanie inwestycji bez gwarancji finansowania

Tekst i zdjęcia: Robert Biały

z tej strony. No chyba, że w międzyczasie pojawi się jakiś bogaty wujek...

Czy władze obu miast zdążą podjąć odpowiednie kroki przed końcem stycznia i czy chcą w ogóle „wejść w ten interes“? Niedawno pojawiły się opinie, że niekoniecznie...

- Jabubowo znów coś chce i po co w ogóle to całe zamieszanie - komentuje ostatnie wydanie sołtys wsi. - Takie miałem wrażenia podczas sesji Rady Miejskiej.

- A przecież, asfaltowa droga jest potrzebna nie tylko naszej wsi ale całemu powiatowi. Moim zdaniem, ciągłe jej poprawianie, tak jak robimy to dzisiaj można nazwać krótko: syzyfowa praca - argumentuje Stanisław Kiziuk.

Ze skrótów Jakubowo - Pogorzelska w obecnym stanie, korzysta i będzie zapewne nadal korzystać, wielu kierowców. W listopadzie na własnej skórze mogli się przekonać o zaletach i wadach (brak asfaltu) tej drogi.

Mieszkańcy Jakubowa liczą, że wreszcie coś w tej sprawie drgnie. Z drugiej strony zdają sobie sprawę, że jeśli wniosek o dofinansowanie pójdzie w świat, będzie to zaledwie początek drogi...

Już po raz dziewiąty zagrała dla nas Wielka Orkiestra Świętecznej Pomocy

Zagraliśmy

Daria Berezowska



Występ jednego z zaproszonych zespołów

Tym razem pieniądze były zbierane dla noworodków i niemowląt ze szczególnym uwzględnieniem diagnostyki. - Zaczynając nie miałem pojęcia, że ta impreza tak się rozrośnie - mówił w telewizji Jurek Owsiak.

Na Polkowickich ulicach pierwsi wolontariusze pojawili się około godz. 9. Koło Młodych SLD skrzyknęło około 70 wolontariuszy, uczniów polkowickiego Gimnazjum i Zespołu Szkół, którzy do swoich złotych puszek zbierali pieniądze z całego powiatu. W Polkowicach udało się im zebrać 8.600 zł.

Polkowicki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji po raz kolejny przyłączył się do tej wielkiej akcji, która ogarnęła całą Polskę i zorganizowała szereg imprez. Już od godz. 10 można było przyjść do Domu Kultury i przy pomocy instruktorów POKSiR-u wykonać serduszko Wielkiej Orkiestry Świętecznej Pomocy. Serduszka te zostały sprzedane, a pieniądze przekazane kwestują-

cym. Około godz. 15 wszyscy uczestnicy imprezy, wymalowani i poprzebierani, wspólnie z pracownikami POKSiR-u wyszli na zewnątrz i wypuścili w powietrze 150 czerwonych balonów w kształcie serca. Było to „Serce Ludzi Dobrej Woli“ z życzeniami dla dzieciaków balonów w kształcie serca. Było to „Serce Ludzi Dobrej Woli“ z życzeniami dla dzieciaków balonów w kształcie serca. Było to „Serce Ludzi Dobrej Woli“ z życzeniami dla dzieciaków balonów w kształcie serca.

Wszystkie ozdoby gwiazdkowe tradycje - wystawa pokonkursowa „Tradycją dyktowane“ - wystawa pokonkursowa kartki świątecznej i noworocznej Od 16 do 31 stycznia w hallu DK

„Świąteczne ozdoby gwiazdkowe tradycje“ - wystawa pokonkursowa „Tradycją dyktowane“ - wystawa pokonkursowa kartki świątecznej i noworocznej Od 16 do 31 stycznia w hallu DK

„Świąteczne ozdoby gwiazdkowe tradycje“ - wystawa pokonkursowa „Tradycją dyktowane“ - wystawa pokonkursowa kartki świątecznej i noworocznej Od 16 do 31 stycznia w hallu DK

Informator kulturalny

KINO

Polkowice:	
„X-Men“	
11-14 stycznia godz. 16, 18	
„Zona astronauty“	
11-14 stycznia godz. 20	
„Oszukać przeznaczenie“	
18-21 stycznia godz. 18	
„Co kryje prawda“	
18-21 stycznia godz. 20	

KONCERTY

Polkowice:	
Koncert kolęd, wystąpią: Jorgos Skolias i Broniek Duży - duetu „DO IT“	
14 stycznia godz. 18.30, kościół p.w. Matki Bożej Królowej Polski	

WYSTAWY

Polkowice:	
„Bombki choinkowe“ - wystawa tradycyjnych i nowoczesnych form bombek choinkowych Prześniobiorstwa „VITBIS“ ze Złotoryi	
Od 18 grudnia do 15 stycznia w hallu DK	

„Świąteczne ozdoby gwiazdkowe tradycje“ - wystawa pokonkursowa „Tradycją dyktowane“ - wystawa pokonkursowa kartki świątecznej i noworocznej Od 16 do 31 stycznia w hallu DK

KONKURSY, GRY, ZABAWY

Polkowice:	
„Zimowa opowieść“ dla dzieci w wieku od 6 do 13 lat	
12 stycznia godz. 17, DK	
Uroczyste zakończenie III Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego na Kartkę Świąteczną i Noworoczną pt. „Tradycją Dyktowane“	
13 stycznia godz. 16, DK	
Mała Liga Przedszkolaków, Przedszkole Miejskie nr 2 kontra Przedszkole Miejskie nr 3	
18 stycznia godz. 9.30	
Chocianów:	
Zabawa choinkowa dla dzieci	
14 stycznia, CHOK	

UWAGA

W każdym ośrodku kultury odbywa się szereg różnorodnych zabaw, gier, warsztatów, konkursów dla dzieci, młodzieży i dorosłych.



JAKIE TO MIEJSCE?

Prawidłowe rozwiązanie: Budynek TPSA w Polkowicach. Zwyciężyła Urszula Kozłowska z Polkowic.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji.

fol. Adzianna Jakubowska



Sponsorem nagrody jest

Godziny otwarcia biblioteki publicznej

WYPOŻYCZALNIA I CZYTEL尼亚

dla dorosłych

Poniedziałek	9.00 - 18.45
Wtorek 9.00 -	18.45
Środa	nieczynne
Czwartek	9.00 - 18.45
Piątek	9.00 - 18.45
Sobota	8.30 - 14.45

DZIAŁ MUZYCZNY

Poniedziałek	11.00 - 18.45
Wtorek	11.00 - 18.45
Środa	nieczynne
Czwartek	11.00 - 18.45
Piątek	11.00 - 18.45
Sobota	8.30 - 14.45

WYPOŻYCZALNIA

dla dzieci

Poniedziałek	10.00 - 18.00
Wtorek	10.00 - 18.00
Środa	nieczynne
Czwartek	10.00 - 18.00
Piątek	10.00 - 18.00
Sobota	8.30 - 14.45

Kącik kulinarny

PLEŚNIAK

Ciasto:

4,5 szkl. mąki, 6 jaj, 1,5 margaryny, 1,5-2 łyżki śmietany, 1,5-2 łyżki proszku, 3 łyżki kakao, dżem lub jabłka, 1 szklanka cukru do piany

Do mąki dodać żółtka, margarynę i śmietanę oraz proszek, zagnieść.

Podzielić na trzy części, do jednej dodać kakao.

Białą część wyłożyć na blachę, a pozostałe włożyć do zamrażarki na godzinę.

Na ciasto wyłożyć dżem lub zetrzeć jabłka z cukrem, na to zetrzeć ciasto kakaowe, potem pianę z cukrem ubitą na sztywno, na koniec zetrzeć białe ciasto.

ANANAS W CIEŚCIE

1 puszka ananasa w plastrach,

300 ml ciasta naleśnikowego, 2-3 łyżki mąki,

cukier puder do posypania, tłuszcz do smażenia,

Plastry ananasa osaczyć z zalewy, obtoczyć w mące (nadmiar strząsnąć), zanurzyć w cieście i usmażyć. Osaczyć z tłuszczu, posypać cukrem pudrem i podawać na gorąco.

Monika Szatkowska

W tym tygodniu w konkursie "Śmiech to zdrowie" zwyciężyła fotografia Grzegorza Mazura z Polkowic.



Nagroda do odebrania w redakcji. A my czekamy na następne zdjęcia.

Sponsorem nagrody jest POKSiR

Przeczytaj...

BIBLIOTEKA PUBLICZNA POLECA:

Polecamy państwu nową serię książek pt. „Geniusze Malarstwa”, poświęconą wielkim mistrzom i kierunkom w malarstwie od średniowiecza do końca XX wieku. Każdy tom zapoznaje nas z życiem i twórczością artysty w kontekście historycznym i artystycznym, zawiera również analizę poszczególnych dzieł. Wypożyczalni biblioteki dostępne są następujące tytuły: Gauguin, Rembrandt, Leonardo da Vinci, Cezanne, Monet.



Horoskop

BARAN

Karnawałowe szaleństwo zdecydowanie poprawi Wam humor. Nie oszczędzajcie na kreacji, bo pieniędzy też nie powinno zabraknąć. Tylko z używkami nie przesadzcie, bo zdrowie macie tylko jedno.

BYK

Byki się byczą. Lenistwo dopadło Was w najmniej odpowiednim momencie, bo akurat w nadchodzącym tygodniu należałoby się wykazać w pracy. Szef ma do Was zaufanie, ale lepiej go nie wystawiajcie na próbę.

BLIŹNIĘTA

Czas na zimowy urlop. Gdzie nie pojedziecie - czy na narty w góry, czy na plażę na Wyspach Kanaryjskich - i tak będziecie się doskonale bawić. Czekacie na ważną wiadomość? Chyba się jej wreszcie doczekacie.

RAK

Chociaż nie lubicie zbyt wielkiego zamieszania wokół swojej osoby, to panująca ostatnio stagnacja już Was trochę męczy. Nie oglądajcie się na innych i spróbujcie sami zmienić swój los.

LEW

Różnym krokiem wejdziecie w nadchodzący tydzień, ale pod warunkiem, że weekend spędzicie na aktywnym wypoczynku. Jeśli Waszym najlepszym przyjacielem jest pilot do telewizora, to wciąż dni będą szaro-bure.

PANNA

Znowu macie szansę się zakochać, tylko nie wiecie, czy aby na pewno trafiliście na tę jedyną osobę. Jeśli nie spróbujecie, to nie dowiedziecie się nigdy. Szansa na poprawę w finansach, ale niewiele tu zależy od Was.

WAGA

Koniecznie wybierzcie się na urlop, chociaż kilkudniowy. Staliście się nie do zniesienia. Otoczenie oczekuje od Was pogody ducha i poczucia humoru. Długo nie zniesie skwaszonej miny i nerwowych reakcji, a odbudować zaufania wcale nie będzie łatwo.

SKORPION

Nie zwracajcie sobie głowy „zycziwymi”, którzy starają się zepsuć Wam opinię. Ich wysiłki nie będą skuteczne, chyba, że nerwowymi reakcjami sami ułatwiecie im zadanie. Pomyślcie o jakiejś poważnej inwestycji - pieniądze się znajdują.

STRZELEC

Strzelce wprost rozpiera energia. Jeśli dobrze ją skanalizują, mogą bardzo wiele zyskać. W sprawach serca bardzo tajemniczo, bo ktoś się Wam bacznie przygląda, choć nie daje po sobie nic poznać. Na razie.

KOZIOROŻEC

Najwyższy czas rozebrać choinkę, bo znowu będzie stać do Wielkanocy. Zresztą dobrze rozejrzyjcie się po domu, bo może warto byłoby zrobić mały remont. Taka praca przyniesie Wam nadspodziewanie wiele radości.

WODNIK

Prześciancie się oszukiwać, miłość minęła bezpowrotnie. Ale nie warto rozpaczać, bo jak będziecie trzymać fason to już na Walentynki możecie dostać prezent, który ogrzeje Wasze samotne serce.

RYBY

Szykuje się awantura w pracy, więc może lepiej wyjedźcie teraz na narty. W finansach od dłuższego czasu niewiele się zmienia i tak będzie nadal. W sprawach sercowych też bez wielkich wlotów, ale coraz bliżej wiosna...

Chcę być ambasadorem

• Jak się czuje człowiek, który został uznany przez współmieszkańców za najbardziej popularną postać w Chojnowie?

- To, co powiem, zawsze w ustach laureatów brzmi śmiesznie, ale ja naprawdę jestem zaskoczony. Oprócz mnie nominacje do plebiscytu dostali ludzie, którzy w Chojnowie sprawują wysokie publiczne funkcje, natomiast ja jestem strażnikiem miejskim, a ta praca nie zawsze cieszy się popularnością. Wydawało mi się, że w takiej konkurencji nie mam szans. Być może nagroda jest efektem tego, że chojnowianie znają mnie od lat. Zawsze pracowałem bezpośrednio z ludźmi, najpierw w kulturze, teraz w Straży Miejskiej.

• Jesteś znany jako rysownik, karykaturzysta. Jak się zostaje satyrykiem?

- W moim przypadku wszystko zaczęło się w stanie wojennym. Bawilem się wtedy w przerabianie rysunków Szymona Kobylńskiego, opatrywałem je własnym komentarzem i wieszałem na murach. Dzisiaj się śmieję, że chojnowskie mury były moją pierwszą galerią. W tamtych czasach to był taki mój protest i jednocześnie komentarz do tego, co się wokół mnie działo. Zresztą dalej lubię komentować rzeczywistość.

• Publiczne komentowanie tego, co się dzieje wokół, może okazać się trochę niebezpieczne. Czy zdarzały się sytuacje, że ktoś, kto zobaczył twój rysunek, poczuł się urażony?

- Różnie z tym bywało. Na przykład niektórym nie podobał się rysunek podpitego prezydenta Kwaśniewskiego na cmentarzu w Katyniu, komu

innemu ksiądz, który ma cień diabła. Ale na szczęście większość ludzi ma poczucie humoru i częściej słyszę głosy pochwały niż krytyki. Oczywiście mam świadomość że satyryk jest narażony na różne ataki, ale ja staram się nie dotykać nikogo personalnie. Bardziej interesuje mnie jakieś zjawisko niż konkretni ludzie. A poza tym lubię śmiać się z siebie, dlatego rysuję strażników miejskich i policjantów, z którymi współpracuję. Zdarza się że jesteśmy nieraz w sytuacji, która obserwowana z boku jest po prostu śmieszna.

• Zawsze jest tak, że najważniejszy jest pomysł. Gdzie szukasz inspiracji?

- Właśnie, pomysł. Tak to jest, że najlepsze prace są oparte na najprostszym pomysle. Problem w tym, że najtrudniej jest zauważyć takie najprostsze rzeczy. Nieraz zdarza się, że widzę świetny rysunek jakiegoś kolegi i myślę sobie, że przecież widziałem to setki razy, ale nie zauważyłem tego, co najważniejsze. A inspiracja? Dziennik telewizyjny, wypowiedź polityka, jakaś sytuacja w sklepie czy na ulicy, czasami dowcip, który ktoś mi opowiedział. Bywa i tak że znajomi specjalnie opowiadają mi jakąś historię, celo-

wo podsuwają mi temat. Czasami przeglądam swoje stare prace i nagle okazuje się, że jakaś postać narysowana kilka lat temu kojarzy mi się z czymś zupełnie innym.

• Rysujesz już kilka lat, stworzyłeś swój własny dość charakterystyczny świat. Co ci to daje?



Z ROBERTEM WIERZBICKIM, rysownikiem, laureatem plebiscytu na Chojnowianina Roku, rozmawia Artur Guzicki.

- Chcesz usłyszeć, że pieniądze? Owszem czasami coś wpada, od czasu do czasu można podreperować budżet, ale nie jest to jedyny powód mojego rysowania. Przede wszystkim rysując

wypoczywam, odreagowuję stresi, które niesie ze sobą moja praca. Strażnik miejski to zajęcie mocno stresujące, w końcu mam kontakt z ludźmi w sytuacjach nie zawsze przyjemnych i dla nich, i dla mnie. Na co dzień widzę ludzką biedę, bezrobocie i przygnębienie, które jest wynikiem braku perspektyw. Te problemy nie znikają wraz ze ściągnięciem munduru. Pozostają w człowieku dłużej, stąd też i moje rysunki nie zawsze są śmieszne.

• Stale współpracujesz z prasą, brałeś udział w wielu wystawach krajowych i zagranicznych, masz na koncie kilka znaczących nagród. Co uważasz za swój największy sukces?

- Faktycznie trochę się tego uzbierało. Ale dziś nie potrafię powiedzieć, co mi sprawiło największą satysfakcję. To trochę jak z pytaniem, który rysunek uważam za najlepszy. Zawsze wydaje mi się, że to ten, nad którym pracuję, jest najlepszy. Z konkursami jest podobnie. Wysoko cenię sobie udział w Satyrykonie, co prawda nigdy nie dostałem tam żadnej nagrody, ale sam udział w konkursie i zakwalifikowanie moich prac na wystawę uważam za ważne wydarzenie w moim życiu. Myślę, że to dzięki Satyrykonowi otworzyły się przede mną zupełnie nowe możliwości. Zaczęłem dostawać zaproszenia na konkursy za granicą, na pewno udział w Satyrykonie ułatwił mi współpracę z prasą. Ważne dla mnie było wyróżnienie przyznane przez dziennikarzy na konkursie rysunkowym w Niemczech. Dużą

satysfakcję sprawiają mi zaproszenia do udziału w konkursach adresowanych do grafików profesjonalnie zajmujących się rysunkiem satyrycznym.

• Mówisz o sobie, że jesteś amatorem. Czy trudno się przebić amatorowi wśród zawodowców?

- Nawet bardzo trudno. Na wielu konkursach jurorzy oceniający nadesłane prace zwracają szczególną uwagę na technikę wykonania rysunku. Pokonanie absolwentów szkół plastycznych jest bardzo trudne. Oni przecież warsztatu uczyli się przez lata na zajęciach w szkole, amator w takiej konkurencji może wygrać tylko pomysłem.

• Ile takich konkursów „obstawiasz” rocznie?

- Różnie, w ciągu roku dostaję kilkanaście zaproszeń. Wysyłam około dziesięciu prac. Od kilku lat biorę udział w kilku konkursach, między innymi w Sochaczewie i w Barcianach. Przy okazji wysyłania prac wkładam do koperty materiały promocyjne o Chojnowie. Foldery, wydawnictwa i tym podobne rzeczy. Czasami robi się z tego pokaźna paczka i nie bardzo podoba się to mojej żonie, bo przecież cięższa przesyłka więcej kosztuje. Ale ja chcę być takim nieformalnym ambasadorem Chojnowa, który promuje miasto na całym świecie. W końcu kto ma dbać o reklamę miasta jak nie jego mieszkańcy. Może właśnie takie podejście do tego, co robię, sprawiło, że mieszkańcy Chojnowa przyznali mi nagrodę.

• W takim razie jeszcze raz gratuluję tytułu Chojnowianina Roku i życzyć wielu dobrych pomysłów na nowy rok.

Historyk w zarządzie

ADAM ORZECH (30 lat) objął wakat w zarządzie powiatu głogowskiego. Ma się zajmować geodezją i budownictwem.

Z wykształcenia jest nauczycielem historii i do tej pory pracował w III LO. Ukończył historię archiwalną i nauczycielską na Uniwersytecie Wrocławskim, obecnie studiuje podyplomowo wiedzę o Europie i integracji europejskiej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od stycznia będzie się szkolił z zarządzania.

W przeszłości należał do Partii Republikańskiej, ale ostatnio jest członkiem Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, w kole powiatowym pełni funkcję skarbnika.

Interesuje się historią - szczególnie współczesną i gospodarczą. Lubi żeglarstwo. Pływał po Mazurach, Zalewie Szczecińskim, Zatoce Gdańskiej oraz, oczywiście, po najbliższym - Jeziorze Ślaskim.

Jest kawalerem. Mieszka z mamą.

Fot. DOROTA NYK

(don)

Kopie już 50 lat

RYSZARD KLINGIER (58 lat) został odznaczony złotą odznaką Polskiego Związku Piłki Nożnej podczas „Piłkarskiej Gali”, zorganizowanej przez OZPN Legnica.

Pan Ryszard do Lubina zawitał w 1945 r. W 1954 r. został piłkarzem Zawiszy Lubin i barwom tego klubu był wierny przez 15 lat. Przez dwa sezony grał w Górniku Lubin. Zwykle na obronie.

W latach 1970-84 Ryszard Klingier był trenerem i kierownikiem sekcji młodzieżowej Zagłębia Lubin. W 1984 roku został trenerem Polonii Krzeczyn. Potem dwa sezony szkolił zawodników Amico Lubin, a przez rok rezerwy Zagłębia. Od trzech lat ponownie działa w Polonii Krzeczyn.

Od 30 lat pracuje na kierowniczym stanowisku w Lubińskim Przedsiębiorstwie Komunalnym. Pytany o wyjątkowe zdarzenia z kariery zawodowej opowiada o roku 1989, kiedy podczas mistrzostw Polski komunalników w piłce nożnej reprezentacja Lubina zdobyła wicemistrzostwo.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

(oj)

Kandydaci do trumny

• Chce pan stworzyć w Bolesławcu ośrodek dla osób uzależnionych. Czy to się uda?

- Rozmawiałem z wiceprezydentem Bolesławca, napisałem oficjalne pismo do zarządu miasta i władz starostwa, wskazałem ludzi, którzy będą mi w tym pomagali. Nie spotkałem się z całym zarządem, ale jest pewna szansa, by taki ośrodek powstał. Nie mam wielkich wymagań - jakiś stary budynek, który sam zaadaptuję. Jedyne oczekiwanie wobec władz to partycypacja w płaceniu za media i czynsz. Powstanie ośrodka w Bolesławcu jest konieczne. Tu młodzież jest osamotniona, wiele osób eksperymentuje z narkotykami, a wiele jest już uzależnionych. Trzeba im pomóc i przerwać milczenie.

• Weszła w życie znoveelizowana ustawa o zwalczaniu narkomanii, całkowicie zakazująca posiadania narkotyków. Jakie mogą być jej skutki?

- Skoro weszła w życie, to trzeba próbować ją realizować. Będę się temu bacznie przypatrywał, bo uważam, że ustawa jest nieprzygotowana i nie ma pieniędzy na jej realizację. Jeśli ustawa pójdzie w kierunku łapania dilerów, to dobrze. Jeśli będzie polegać na wsadzaniu ludzi uzależnionych za kratki, to oczywiście źle.

• Obecnie funkcjonowanie ośrodków dla narkomanów jest oparte na działalności cha-



Z MARKIEM KOTAŃSKIM, szefem Monaru, twórcą ośrodków dla narkomanów i bezdomnych, rozmawia Magdalena Konieczna.

rytatywnej, wolontariacie. Gdzie jest pomoc państwa, jego rola w zwalczaniu narkomanii?

- Właściwie nie ma tej pomocy, choć jestem partnerem dla

władz, bo kieruję największą w Europie organizacją pozarządową. Myślę, że wielu z przedstawicieli władz odbiera mnie trochę jako maniaka, którego trze-

ba słuchać, ale niekoniecznie należy realizować jego pomysły. Niekiedy mam świadomość, że to, co mówię, nie jest przez ludzi władzy akceptowane, często wręcz nie rozumieją oni, o co chodzi. Natomiast jedno wiedzą - jeśli jest to pomysł Kotańskiego, to nie warto go realizować, bo to coś niebezpiecznego, związanego z chorobą, narażaniem się... A po co się narażać wyborcom, gdy chce się pozostać u władzy, by czerpać z niej profity?

• Wyborcy z kolei często są nietolerancyjni, czego dowody dali przy okazji zakładania ośrodków „Monaru”.

- Nie tylko oni. Także radni, którzy często przypadkowo zasiadają na stanowiskach. Jestem przerażony tą Polską samorządową i zgrzebną demokracją Anno Domini 2000. Na działalność społeczną przyszły ciężkie i chude czasy, także na wrażliwość i pomaganie innym. Inna sprawa, że ludzie, nie znając tego tematu, boją się. Nie rozwiązują więc problemu narkomanii aktywnie, wolą go omijać. Poprzestają często na zorganizowaniu spotkania poruszającego problem narkomanii, wydrukowaniu jakiejś ulotki. Taki słomiany ogień.

• Jak funkcjonują zakłady przez pana ośrodki?

- Wszystko polega na dobrej woli ludzi. Wiele rzeczy, które robię, nie mieści się w ramach instrukcji, a jednak funkcjonuje już 20 lat. Powstaje kilkanaście

ośrodków rocznie - niedługo będzie ich 200. Nie sprawia mi jednak satysfakcji, że to „imperium” rośnie - są to w końcu domy, których nie powinno być. Takie problemy trzeba nauczyć się rozwiązywać w rodzinie. Szczególnie bolesne jest dla mnie zakładanie domów dla ludzi starych, biednych i chorych, którzy są wyrzuceni poza społeczeństwo. Wracając do tematu ośrodków - Centra Pomocy Bliźniemu, gdzie ludzie z różnymi schorzeniami sobie wzajemnie pomagają, uczą się solidarności. Ma to też znaczenie wychowawcze. Młody człowiek, który ma możliwość niesienia pomocy, często wyrasta na wrażliwego człowieka, który sam jest zaimpregnowany przeciwko narkomanii. A wiadomo, że obecnie narkomania jest powszechna. Kiedyś wiązana była z hipisami, potem była to „czarna” narkomania, przestępcza, w tej chwili to młodzieżowa fala, rozlewająca się bez żadnych ograniczeń, pewna moda. Zasięg tej choroby jest przerażający. Po narkotyki sięgają coraz młodsi, coraz bardziej zagubieni, także we własnej rodzinie.

• Rodzina jest zatem głównym elementem w walce z narkomania?

- Tylko rodzina jest tu lekarstwem: ciepła, dobra rodzina, która jest schronieniem dla dziecka.

• Dziękuję za rozmowę.

Maryśka pod szkolną ławką

Głośno w lokalnych i ogólnopolskich mediach wykrycie punktu sprzedaży narkotyków w jednej z bolesławickich szkół skierowało uwagę na stosowanie środków odurzających przez młodzież. Komenda Powiatowa Policji w Bolesławcu przeprowadziła ankietę wśród uczniów podstawówek i gimnazjalistów w wieku 14-15 lat. Według komendanta policji, Adama Różyckiego, wyniki ankiet są niepokojące. Problem istnieje, ale pocieszające, że dyrektorzy szkół zaczynają informować policję o niepokojących ich sposobach. Z kasy miejskiej planuje się przeznaczyć pieniądze na kształcenie specjalistów do spraw narkotyków.

Odlotowa „moda”

Szkodliwość sterydów anabolicznych dla ludzkiego organizmu jest oczywista, wiedzą o tym prawie wszyscy ankietowani. Mimo to analiza ankiet uczniowskich wykazuje, że 24 proc. uczniów klas VIII i 26 proc. gimnazjalistów miało kontakt z różnymi narkotykami, często

rozdawany za darmo przez dilerów. Młodzież przyznaje, że w narkotyki można zaopatrzyć się wszędzie: w szkole, w klubach i dyskotekach, na spotkaniach towarzyskich, w stałych punktach miasta, można je zamówić telefonicznie do domu.

- W Bolesławcu dostęp do narkotyków jest duży, można mówić o natarczywości dilerów. Ma to na pewno związek z bliskością granicy - mówi Barbara Wojciechowska, pełnomocnik prezydenta do spraw uzależnień. - Narkomania wynika z braku m.in. poczucia bezpieczeństwa, z niezaspokojenia podstawowych potrzeb młodych ludzi. Można też mówić o „modzie”. Nie zapominajmy, że narkomania jest chorobą.

Szkolna Maryśka

Sprzedaż narkotyków w szkołach powoduje konieczność skierowania uwagi na wychowawczą funkcję placówek oświatowych. Szkoła staje się, w ocenie respondentów, coraz bar-

dziej zagrożona. Stąd konieczne są działania profilaktyczne właśnie w tych miejscach, także ze względu na ich szeroki zasięg.

- Niezbędne jest wykształcenie nowej świadomości wśród uczniów, a nauczyciele muszą umieć rozmawiać z uczniem w sytuacji, gdy dziecko powie: „biorę”.

- Edukacja nie może mieć charakteru akcyjnego, jednorazowego - mówi Ewa Niewodniczańska, naczelnik miejskiego Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych. - To musi być stałe, konsekwentne i systematyczne rozwiązanie. Od 1 września przyszłego roku taki system edukacji obejmie przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja.

- Teraz trzeba nasilić te działania, opracować własne programy na gruncie lokalnym - dodaje Barbara Wojciechowska. - Niezbędne jest wykształcenie nowej

świadomości wśród uczniów, a nauczyciele muszą umieć rozmawiać z uczniem w sytuacji, gdy dziecko powie: „biorę”.

Strategia i rodzina

Strategia profilaktyczno-terapeutyczna powinna się rozpocząć od szkoleń ludzi, którzy pracują z dziećmi już w przedszkolach.

- Oczywiście, pięcioletniemu dziecku nie tłumaczy się, co to jest ekstazy i jak działa - wyjaśnia Barbara Wojciechowska. - Zaczyna się od wyjaśnienia szkodliwości tego, co widzi często, na przykład dymu papierosowego. Wśród maluchów należy promować zdrowy tryb życia. Także rodzina powinna uczyć pewnych postaw odpowiedzialnie wcześniej, by dziecko w okresie burzy hormonalnej i młodzieńczego buntu mogło świadomie powiedzieć: „nie”.

Strategia edukacyjna jest jeszcze w trakcie tworzenia, ale by zarezerwować na nią pieniądze w budżecie, jej projekt musi być przyjęty przez radę miejską.

Przewiduje się ścisłą współpracę wszystkich instytucji związanych z promocją zdrowia i wspieraniem rodziny. Być może już niebawem powstanie punkt informacyjno-konsultacyjny dla uzależnionych. Obecnie pomocy można szukać w Poradni Zdrowia Psychicznego przy Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu oraz w wiewoźcu administracyjnym przy placu Piłsudskiego 1, w pokoju 404.

Zabójcze tempo

- Wiem, że wszystkich nie da się uchronić, narkomani nie wypeni się całkowicie. Wynika to przede wszystkim ze społecznej niewydolności współczesnej rodziny. Obserwuje się wielki pęd do tego, by przetrwać, by mieć szybko wsparcie we własnym dziecku - stwierdza Barbara Wojciechowska. - Gdy pytam młodzież o autorytety, okazuje się, że to jedno z trudniejszych zagadnień. Młodzież żyje teraźniejszością, a jaka ona jest, to widać. Należy nauczyć młodego człowieka rozumienia tego, co się dzieje, wykształcić w nim umiejętność komunikowania się z innymi, i przede wszystkim - pomóc przebrnąć przez te wszystkie zawirowania właściwe młodości.

Magdalena Konieczna

Pilkarze Zametu Przemków spotkali się 3 stycznia na pierwszym treningu w tym roku

Pierwszy trening

Robert Biały

Były to również pierwsze zajęcia z nowym szkoleniowcem, bowiem od 1 stycznia trenerem drużyny seniorów jest Jerzy Łąd, były zawodnik Zametu. Popularny „Benek” przez kilkanaście sezonów grał na pozycji obrońcy. - Do połowy lutego planujemy zajęcia na sali gimnastycznej tutejszego gimnazjum - mówi nowy trener. - Chłopcy będą trenować trzy razy w tygodniu. Chcemy też zagrać kilka sparingów, najlepiej z moc-

niejszymi drużynami. Zadaniem, jakie stawiam przed piłkarzami jest utrzymanie się w klasie okręgowej. To plan minimum. Myślę, że jeśli grać będą wszyscy zawodnicy, którzy kończyli rundę jesienną, jest to możliwe - dodał Jerzy Łąd.

Klub zawarł umowę z nowym trenerem do 30 czerwca. Kadre juniorów Zametu obejmie po nim najprawdopodobniej Władysław Drabik.

Podwutygodniowej przerwie zespół Górnika Polkowice, wznowił 2 stycznia treningi

Znowu trenują

Anna Osadczuk

Pisaliśmy już o tym, że drużyna została wzmocniona przez dwóch zawodników - Bartosza Cala i Emila Nowakowskiego (wywiad obok).

Zawodnicy trenują sześć razy w tygodniu (cztery razy odbywają się po dwa treningi dziennie). Na początku stycznia piłkarze przechodzili badania wydolnościowe. - Były one niezbędne, bo musieliśmy sprawdzić tzw. progi wytrzymałościowe - powiedział Mariusz Jurak, kierownik drużyny.

Zespół przygotowu-

je się obecnie do sparingów. Pierwszy rozegra z drużyną Progresu Jelenia Góra. Kilka dni później, 23 stycznia, wyjeżdżają do Szamotuł, gdzie spotkają się z Zawiszą Bydgoszcz i Dyskobolią Groclin. Czeka ich jeszcze kilka innych meczów przed rozpoczęciem sezonu. Pierwsze spotkanie ligowe rozegrają 10 marca na wyjeździe z zespołem Świtu Nowy Dwór. Pierwszy mecz u siebie rozegrają tydzień później u siebie z drużyną Włókniarza Białystok.

- Z Górnikiem spotkaliśmy się „gdzieś po drodze” - mówi Emil Nowakowski, nowy piłkarz Górnika Polkowice, z którym rozmawia Anna Osadczuk

Niezależny

Wywiad

- Jak się zaczęła pana przygoda z piłką?

- Już w przedszkolu miałem z nią do czynienia. Mój starszy brat, po odebraniu mnie z przedszkola szedł ze mną na trening piłki nożnej. No i tak się zaczęło.

- Jak potoczyła się kariera brata?

- Niestety, nie wybił się. Gra w jakiejś amatorskiej drużynie.

- Jak reaguje na pana sukcesy?

- Bardzo dobrze. Cieszy się z nich i jest moim wiernym kibicem.

- Jest pan właścicielem własnej karty zawodniczej. Bardzo często zmienia pan jednak kluby. Słyszałam nawet opinię, że jest pan takim piłkarskim „wiercipiętą”.



Emil Nowakowski

- Tak? Być może bierze się to stąd, że mam swoją kartę. Dzięki temu jestem pewniejszy, mogę grać tam gdzie chcę. Nie jestem związany na stałe z danym klubem, tylko na

czas kontraktu. Łatwiej mi odejść, jeśli jestem niezadowolony ze współpracy z klubem, w którym gram.

- Tak było ze Śląskiem Wrocław?

- Po części tak. Nie byłem niestety faworytem tre-

nera i nie grałem tak często w pierwszym składzie jak bym chciał. Choć i tak nie było źle, bo w rundzie jesiennej grałem w sześciu czy siedmiu spotkaniach. Nie podobała mi się niesprawiedliwa polityka trenera. Na treningach starałem się, dawałem z siebie wszystko, ale podczas meczu nie wychodziłem w pierwszym składzie. Tymczasem przychodził jakiś zawodnik, był na jednym treningu i grał od pierwszych minut podczas kolejnego meczu. To nie było normalne.

- W swoich piłkarskich wędrówkach trafił pan także do klubów zagranicznych.

- Tak, rzeczywiście. W Stanach Zjednoczonych grałem 15 miesięcy, a we Włoszech trzy. Później jednak przenieśliśmy się do Górnika Wałbrzych i właśnie ten klub wspominam najmiej. Tam układała mi się świetnie współpraca z trenerem.

- Sportowe marzenie? - Zagranie stu meczów w pierwszej lidze.

- Dziękuję za rozmowę.

Sto na tysiąc

Anna Osadczuk

W I lidze koszykarek nie ma mocnych na CCC Aquapark Polkowice.

Tym razem polkowiczanki pokonały AZS Uniwersytet Wrocławski 106:47. Szczepan Knap, jeden z dziennikarzy legnickiego Radia Plus stwierdził, że mecze dziewcząt z Polkowic stają się nudne, bo jedyną niewiadomą są rozmiary ich zwycięstw i to czy uda im się dojść do „setki”. We Wrocławiu przekroczyły tę barierę - po raz pierwszy na wyjeździe, po raz pierwszy w tym tysiącleciu i po raz pierwszy w tym roku. - Rzeczywiście to zwycięstwo ma dla nas ogromne znaczenie - powiedział nam po meczu Krzysztof Korsak, prezes klubu. - Są to pierwsze punkty w tym tysiącleciu.

Godna pochwały jest postawa wysokich Portjanko, Urban i Fedoriak.

- Zagrały dobry mecz, jestem zadowolony - stwierdził prezes Korsak.

Spotkanie było w ocenie prezesa zdecydowanie jednostronnym widowiskiem. Polkowiczanki po raz kolejny udowodniły, że są dobrze przygotowane do sezonu. - Najważniejsze, żeby forma nie uciekła podczas rundy play - off - stwierdził Krzysztof Korsak.

AZS Uniwersytet Wrocław - CCC Aquapark 47:106 (15:22, 5:29, 13:26, 14:29). Punkty: Urban 21, Portjanko 19, Kłosińska 16, Fedoriak 15, Legutko 13, Włodarska 12, Morisson 5, Klimkowska 3, Kozdroń 2.

CO GRAJĄ?

13.01
Godz. 17, I liga żeńskiej koszykówki
CCC Aquapark - KS Unia Swarzędz
Godz. 9.30
Piłka ręczna chłopców - Gimnazjum P-ce
14.01
Godz. 17, Puchar EHF piłka ręczna kobiet
Cuprum Bank Zagłębie Lubin - Olimpia Lublana

SPRINTEM

Drużyna polkowickiego gimnazjum, prowadzona przez Dorotę Wojciech, zajęła pierwsze miejsce podczas Mistrzostw Powiatu Polkowickiego w Piłce Ręcznej dziewcząt. Tuż za nią uplasował się zespół gimnazjum z Gaworzyca. Miejsce trzecie zajęło gimnazjum z Grębocic.

Izabela Ziomek, reprezentantka MKS Tenisa Stołowego zajęła 17 miejsce na 40 startujących zawodników podczas Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego Kadetek. W zawodach wystartowało 40 tenisistek i tenisistów.

Polkowickie tenisistki stołowe, rozgrywające swoje mecze w drugiej lidze, zakończyły pierwszą rundę na piątym miejscu w tabeli. Tym samym awansowały do rozgrywek play - off wraz z innymi pięcioma zespołami. Mężczyźni natomiast zakończyli rundę na dziewiątym miejscu w tabeli drugiej ligi.

Małgosia Drop, polkowicka lekkoatletka, zadebiutowała w kategorii juniora młodszego w pchnięciu kulą podczas Ogólnopolskiego Halowego Mittingu LA i zakwalifikowała się do Mistrzostw Polski. Bardzo dobrze wypadli także Mariusz Wierzbicki, Marek Czarnik i Marcin Kaczanowski.
Anna Osadczuk

Jan Bunkiewicz piastuje stanowisko Wójta Gminy Grębocice od 10 lat. W tym czasie zrealizowano wiele przedsięwzięć inwestycyjnych, które w znaczny sposób poprawiły warunki życia społeczności gminnej

Według planu

Izabela Pakiet

Dzięki trafnym decyzjom władz samorządowych nastąpiło znaczne przyspieszenie rozwoju gminy, przede wszystkim w zakresie infrastruktury technicznej. Powstały wodociągi, kanalizacja, gmina została zgazyfikowana i stelefonizowana. Polepszył się stan dróg oraz warunków nauczania w placówkach oświatowych. W ubiegłym roku, mimo niskich dochodów gminy zrealizowano kosztowną inwestycję związaną z gospodarką wodno-ściekową oraz znacznie poprawiono warunki pracy oraz jakość i zakres świadczonych usług dla mieszkańców gminy w placówkach oświatowych oraz Ośrodkach Zdrowia. Poprosiliśmy Wójta Gminy, Jana Bunkiewicza o podsumowanie minionych 12 miesięcy: - Wśród najważniejszych inwestycji zrealizowanych w 2000 roku należy wymienić przede wszystkim budowę kanalizacji sanitarnej i wodociągu we wsi Obiszów. - powiedział nam Jan Bunkiewicz - Był też remont Ośrodka Zdrowia w Grębocicach, dzięki któremu polepszyły się warunki pracy i świadczenie usług dla pacjentów. Inne inwestycje zrealizowane w ubiegłym roku to m.in. wymiana pokrycia dachu w GOK-u w Grębocicach, świetlicy w Trzęsowie i Ogorzelcu, Publicznej Bibliotece w Grębocicach oraz remizie w Krzydłowicach. Dodatkowo w Przed-



Jan Bunkiewicz, wójt gminy Grębocice

szkolu została podłączona instalacja gazowa i ogrzewanie gazowe w całym budynku. Nowe chodniki z kostki polbrukowej upiększyły plac przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Grębocicach. Jak co roku gmina przeznaczyła także pieniądze na zabytki - podsumowuje Wójt Gminy. - Najważniejsze inwestycje planowane na 2001 rok to w szczególności: budowa pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Grębocicach oraz adaptacja budynku poszkolnego w Grębocicach na potrzeby Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Przyszłe Centrum Usług Społecznych będzie mieściło Dom Dziennego Pobytu,

kompleks pomieszczeń dla Klubu Seniora „Złota Jesień“, Koła Osób Niepełnosprawnych oraz dla Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a także pomieszczenia biurowe dla GOPS-u. Zostaną także odtworzone drogi i chodniki zniszczone podczas robót sieci kanalizacyjnej i gazyfikacji w Kwielicach. W pierwszym etapie prac zostanie odbudowana nawierzchnia dwóch głównych dróg, a w następnej kolejności będą wybudowane chodniki przy drogach głównych oraz utwardzone drogi żuźlowe. Jeśli będą dodatkowe środki, to w szybkim tempie będzie można zrealizować budowę kanalizacji w miejscowości Czerniczyce. Będę również zabiegał, aby została przebudowana nawierzchnia drogi przy wjeździe do miejscowości

ci Bucze - informuje Wójt. - Jeśli chodzi o projekt budżetu gminy na 2001 rok to nie mamy jeszcze wszystkich informacji na temat dochodów. Powodem jest wprowadzenie nowego podatku od nieruchomości w wysokości 1 proc. od budowlanych, rurociągów i przewodów sieci rozdzielczej gazów, ciepła, paliw, wody, ścieków i oczyszczalni, którego skutki będą znane dopiero pod koniec stycznia br. Projekt budżetu gminy w 2001 po stronie dochodów nie uległ zmianie w stosunku do roku poprzedniego. Nowych zadań gmina ma tymczasem coraz więcej, a na ich realizację środków niestety nie przybywa - kończy Wójt.

Wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrali w Przemkowie ponad 1,2 tys. zł

Grała orkiestra

Robert Biały



Podczas zbiórki

Jak co roku przemkowski finał WOŚP odbywał się w tutejszym ośrodku kultury.

- Gramy z orkiestrą od początku - mówi Lubomir Compel, dyr. POK-u - Organizujemy przy okazji występy artystyczne.

Na scenie ośrodka zagrały orkiestra dęta, zespół artystyczny z SP nr 1 i „Mozaika“. Gdy artyści popisywali się na scenie, kwesta trwała w najlepszym.

- Pierwszy raz zbieramy pieniądze podczas Wielkiej Orkiestry - mówią Ania, Marysia, Sylwia i Magda, uczennice Gimnazjum Publicznego. - Ludzie wrzucali do puszek różne sumy, czasem niewielkie. Niektórzy byli też przeciwni całej akcji - dodają dziewczyny.

W trwającej dziewięć godzin kweście, cztery wolontariuszki zebrały dokładnie 1267 zł i 69 gr. Niestety organizatorzy WOŚP nie przystali do Przemkowa oryginalnych serduszek. Ofiarodawcom wręczano, więc zrobione własnymi siłami na miejscu.

Na ostatniej sesji Rady Gminy w Radwanicach poruszano tematy związane z zamknięciem roku i rozpoczęciem kolejnego

Ostatnia w 2000

Adrianna Jakubowska

Po otwarciu obrad Marek Rzesista, pierwszy zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Polkowicach, przedstawił informacje o bezpieczeństwie publicznym na terenie gminy i zapewnił, że rok 2001 będzie równie bezpieczny jak ubiegły.

Sabina Zawis, wójt gminy przedstawiła sprawozdanie z pracy Zarządu w okresie między sesyjnym. Radni przyjęli uchwałę w sprawie budżetu gminy na rok 2001. Zarówno dochody jak i wydatki budżetu na rok 2001 zamykają się kwotą 5.867 158,00 zł, pomniej-

szą o 205 tys. jak w ubiegłym roku. Ustalono diety dla radnych, sołtysów i członków zarządu na rok 2001. Kwota nie uległa zwiększeniu. Ustalono również wzory wykazów i deklaracji podatkowych do stosowania na terenie gminy Radwanice. Wszystkie uchwały zostały podjęte jednogłośnie. Na zakończenie Ewa Flak, przewodnicząca Rady Gminy, złożyła wszystkim zgromadzonym serdeczne życzenia na nadchodzący rok przy symbolicznej lampce szampa. -

W GRĘBOCICACH TEŻ GRAŁI

Zakończył się IX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wstępnie został on zamknięty kwotą 21.188 188 zł, ale przewiduje się, że suma ta wzrośnie do 35-45 mln. Niedzielną zbiórkę na rzecz WOŚP zorganizowano także na terenie Grębocic z inicjatywy Janiny Drzazgi, mieszkanki Grębocic. Wolontariusze sygnalizując swoją obecność, dzwoneczkami przeszli także ulicami Grębocic.

- W Grębocicach nie było do tej pory żadnej akcji WOŚP. Myśleliśmy już wcześniej o tym, aby zbiórkę zorganizować także na terenie gminy Grębocice, ale później wszystko ucichło - mówi Janina Drzazga. - Mieszkańcy Grębocic w większości bardzo chętnie wspomagają akcję, czego dowiedli w minioną niedzielę - dodaje.

Jak mówi Łukasz Puźniewski, przedstawiciel Koła Młodych SLD w Polkowicach w trakcie odbywających się imprez towarzyszących akcji WOŚP w Polkowicach zagrała również Gminna Orkiestra Dęta z Grębocic.

- W przyszłym roku 10 Finał WOŚP planujemy zorganizować hucznie na terenie całego powiatu polkowickiego - zapowiada Łukasz Puźniewski.

Kontynuacja akcji odbędzie się też w piątek w SP i Gimnazjum.

- Zostanie zorganizowana dyskoteka dla dzieci, z której dochód zostanie przeznaczony na WOŚP - poinformowała Mirosława Stępnia, w-ce dyrektor SP w Grębocicach. Izabela Pakiet

W przypadku Wiktorii Ulewicz z Gostyni w gminie Gaworzyce odśpiewanie tradycyjnego „sto lat” nie miałyby sensu

Dwieście lat

Sabina Lipiec

Pani Wiktoria, bowiem 24 grudnia minionego roku skończyła „setkę”. Oznacza to, że urodziła się dokładnie na początku wieku i dożyła do jego końca.

W uroczystości urodzinowej, oprócz licznie zgromadzonej rodziny: dzieci, wnuków, prawnuków i praprawnuków, wzięli udział członkowie Związku Sybiraków, Zygmunt Badecki, wójt gminy Gaworzyce, Grzegorz Płuciennik, przewodniczący rady gminy. Jubilatce wręczono kwiaty i listy gratulacyjne.

Przedstawiciele oddziału KRUS-u w Legnicy przekazali życzenia i co najważniejsze, nowe naliczenie wysokości emerytury.

Pani Wiktoria mieszka z synem Józe-



Do najlepszych życzeń dla jubilatki dołącza się redakcja GP. Prezent wręcza wójt.

fem, sołtysem wsi Gostyń od prawie 30 lat.

100 lat to piękny wiek, ale jednak pani Wiktoria dość mocno go odczuwa. Ma m.in. miazdżycę, zawroty głowy, gdy wstaje z łóżka. Nie daje jednak za wygraną i kiedy tylko może krząta się po domu korzystając z pomocy balkonika.

Życzymy pani Wiktorii jak najwięcej dni w dobrym zdrowiu.

W szkolnych przedstawieniach w Gaworzycach dobro zwyciężało w walce ze złem, a mul był sympatyczną laciątką... krówką

Optymistycznie

Sabina Lipiec

W sali gimnastycznej szkoły w Gaworzycach tuż przed świętami odbyła się wspólna okolicznościowa impreza podstawówki i gimnazjum.

Przedstawiciele głogowskiego hufca ZHP przekazali, przyniesione ze sobą, światełko betlejemskie. Wiele lat temu skauci austriaccy zainicjowali tradycję niesienia w świat tego niegasnącego płomienia. W szkole w Gaworzycach światełko zagościło po raz pierwszy.

Dzieci z obu szkół przygotowały jasełka. Wiele uciechy widzom sprawił mul wyglądający jak laciata krówka oraz to, że jeden z pastuszków usiłował na nim „dojechać” do Betlejem. Aniolki śpiewały kolędy. Była też Święta Rodzina, Herod i diabły.

Młodzież z gimnazjum przygotowała pantomimę o walce dobra ze złem. Tłem była sugestywna muzyka elektro-



Dobro zwyciężyło

niczna. Spektakl zakończył się optymistycznie. Dobro zwyciężyło w walce ze złem o ludzkie dusze.

Na koniec części artystycznej dziewczęta z gimnazjum pochwały się swoją znajomością języka angielskiego. Zaśpiewały kilka kolęd w tym języku m.in. słynną „Silent night”.

Życzenia obecnym złożyli m.in. Grzegorz Płuciennik, Przewodniczący Rady Gminy i proboszcz parafii w Gaworzycach Lech Świdziniewski.

W Samorządowym Gimnazjum w Radwanicach odbył się wyjątkowy w dziejach szkoły bal sylwestrowy

Bal u Małego Księcia...

Adrianna Jakubowska

Zorganizowany został przez Radę Rodziców prężnie działającą przy gimnazjum. Gospodarzem balu był sam Mały Książę, bohater znanej książki Antoina de Saint Exupery'ego. Wystrój sali, ostatniego w tym tysiącleciu balu, nawiązywał w swej tonacji i kolorystyce do jego ukochanej, czyli do róży. Duch Małego Księcia przez całą noc był przywoływany przez wodzirejów troszczących się o to by każdy zaproszony gość czuł się wyjątkowo na planecie XXI wieku. Gdy na zegarze wybiła północ, rozpoczął się nowy wiek



Noworoczny toast

- wiek marzeń. Mały Książę przytulił do serca ukochaną różę, by dobrocią i miłością jak najdłużej darzyła radwanickie gimnazjum.

Dochód z biletów i upominków „szczęście w miłości” przygotowanych przez gimnazjalistów i organizatorów przeznaczonych będzie na statutową działalność szkoły.

Podziękowania

Dyrektor Samorządowego Gimnazjum w Radwanicach wraz z gronem pedagogicznym składają serdeczne i gorące podziękowania rodzicom zaangażowanym w przygotowanie balu sylwestrowego. Składają również serdeczne podziękowania osobom, które wspomagały to przedsięwzięcie: Henrykowi Zawis, Andrzejowi Bomba, Rafałowi Ludwisiak, Zdzisławowi Żyta oraz Kołu Łowieckiemu „Jaźwiec”.

Po łacinie

Izabela Pakiet

Śpiew trzydziestoosobowego chóru górniczego z Lubina wzbogaci niedzielną mszę świętą w grodowieckim Sanktuarium Maryjnym, która odbędzie się 14 stycznia o stałej porze tj. o godzinie 13. Stałym częścią tej mszy będzie towarzy-

szyl śpiew chóru w języku łacińskim. Natomiast okres poświąteczny zostanie podkreślony poprzez pięknie wykonane kolędy, także po łacinie. Chór z Lubina zaśpiewa w Grodowcu po raz pierwszy, dzięki inicjatywie ks. Witolda Pietrza.

ZAPŁACIMY WIĘCEJ

Na ostatniej w drugim tysiącleciu sesji Rady Miejskiej Przemkowa, uchwalono budżet na 2001r. Za przyjęciem głosowało 11 radnych, przeciw było sześciu, jeden wstrzymał się od głosu.

Radni zdecydowali także podnieść, średnio o 10%, stawki podatków. W tym roku podatek od budynków mieszkalnych będzie wynosił 40gr. od metra kwadratowego powierzchni użytkowej. Wzrosły też opłaty targowe i podatek za posiadanie psa (30zł).

Decyzją rady, mieszkańcy gminy Przemków zapłacą więcej za wodę i odprowadzanie ścieków. Od 1 stycznia 2001r. jest to odpowiednio: 1,58 zł plus VAT za metr sześcienny wody i 2,40 zł plus VAT za odprowadzenie ścieków. Ta ostatnia stawka dotyczy odbiorców indywidualnych.

Robert Biały

SKOLENIE

Sołtysi z terenu gminy Gaworzyce uczestniczyli w szkoleniu na temat ustawy o wychowaniu w trzeźwości, alkoholizmu jako choroby społecznej, jego objawów i skutków oraz możliwości leczenia i zapobiegania.

Duże wrażenie zrobił opis szkód, jakie ponoszą dzieci w związku z alkoholizmem rodziców. Są to m.in. różnego rodzaju stany lękowe, brak zaufania do dorosłych, ciągłe poczucie wstydu za pijących rodziców, a nawet choroby somatyczne.

Szkolenie zostało przeprowadzone przez przedstawiciela Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Było jednym z elementów włączania społeczności lokalnej do aktywnego zapobiegania alkoholizmowi oraz innym uzależnieniom.

Sabina Lipiec

Uchwała Nr XXIII/264/2000**Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 21 grudnia 2000 r.**

w sprawie zmiany uchwały nr XXI/244/2000 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 06 października 2000 roku, w sprawie ustalenia dni i godzin otwierania oraz zamykania placówek handlu detalicznego dla ludności na terenie gminy Polkowice.

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496 i Nr 132, poz. 622; z 1997 r. Nr 9, poz. 43, Nr 106, poz. 679, Nr 107, poz. 686, Nr 113, poz. 734 i Nr 123, poz. 775; z 1998 r. Nr 155, poz. 1014 i Nr 162, poz. 1126; z 2000 r. Nr 26, poz. 306 i Nr 48, poz. 552) w związku z art. XII B 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. przepisy wprowadzające Kodeks pracy (Dz. U. Nr 24, poz. 124; z 1990 r. Nr 34, poz. 198) uchwała się, co następuje:

§ 1.

W § 1. skreśla się słowa „od godz. 5.00 i zamykane do godz. 20.00“ i zastępuje słowami „od godz. 5.00 i zamykane do godz. 23.00“

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2001 roku i podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie w formie obwieszeń w miejscach publicznych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

Zarząd Gminy Grębocice

informuje, że w dniu 25 stycznia 2001 r. o godz. 12 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy zostanie zorganizowany przetarg w formie licytacji ustnej na zbycie:

- 2 DZIAŁEK POŁOŻONYCH W GRĘBOCICACH, PRZEZNACZONYCH POD BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE,

- NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANEJ, POŁOŻONEJ W SZYMOCINIE, O PRZEZNACZENIU USŁUGOWO-RZEMIEŚLNICZYM,

Wadium należy wpłacać

DO DNIA 25 STYCZNIA 2001 DO GODZ. 10.

Szczegółowe informacje na temat przetargu oraz regulaminu przetargowego, można uzyskać w Urzędzie gminy w Grębocicach, ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice; pok. nr 15, tel. 076/831-55-01 w. 34

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

Specjalista chorób oczu

Małgorzata Szczotka

ul. K.B. Kominka 4 (zakład optyczny)

przyjmuje codziennie od 9 do 17 na KAS CHORYCH (z aktualnym skierowaniem od lekarza POZ)

Rejestracja tel. 845-60-90, 845-37-27

lub osobiście

Gabinet prowadzi również dobór i aplikację soczewek kontaktowych

Nr 03.01.2001-R-08/11

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Radwanice informuje, iż na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy w Radwanicach przy ul. Przemysłowej 17 wywieszono wykazy nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste działek 158/5 o powierzchni 63 m kw. i działki 571/2 o powierzchni 112 m kw. położonych w obrębie Radwanice.

OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Radwanice informuje, iż na tablicy informacyjnej Urzędu Gminy w Radwanicach wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu działki 400/9 o powierzchni 1359 m kw. położonej w obrębie Radwanice.

Uchwała Nr XXIII/269/2000 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74, Nr 58, poz. 261, Nr 106, poz. 496 i Nr 132, poz. 622; z 1997 r. Nr 9, poz. 43, Nr 106, poz. 679, Nr 107, poz. 686, Nr 113, poz. 734 i Nr 123, poz. 775; z 1998 r. Nr 155, poz. 1014 i Nr 162, poz. 1126; z 2000 r. Nr 26, poz. 306, Nr 48, poz. 552 i Nr 88, poz. 985) oraz art. 18 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31; z 1992 r. Nr 101, poz. 444 i Nr 21, poz. 86; z 1994 r. Nr 123, poz. 600; z 1996 r. Nr 91, poz. 409 i Nr 149, poz. 704; z 1997 r. Nr 5, poz. 24, Nr 9, poz. 524, Nr 123, poz. 780 i Nr 121, poz. 770; z 1997 r. Nr 107, poz. 689, z 1998 r. Nr 106, poz. 668, Nr 150, poz. 983 i Nr 160, poz. 1058; z 2000 r. Nr 88, poz. 983) Rada Miejska uchwała co następuje:

§ 1.

Wprowadza się opłatę administracyjną na niżej wymienione czynności urzędowe

nie objęte przepisami o opłacie skarbowej wykonywane przez Burmistrza Gminy Polkowice w następujących wysokościach:

- 1) za wpis do ewidencji działalności gospodarczej kwota- 120, 00 zł
- 2) za zmianę wpisu do ewidencji działalności gospodarczej kwota - 60,00 zł.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3.

Uchwała wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 2001 roku i podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie w formie obwieszeń w miejscach publicznych, a także przez ogłoszenie w lokalnej prasie.

Ogłoszenia drobne

Tłumaczenia przysięgłe - j. niemiecki i nieprzysięgłe - j. angielski. Krótkie terminy realizacji.

Tel. 0607 075558

Tel. 749-29-64

Nr 06.11.2000-D-GS/54

Tanie gotowanie na przyjęcia z możliwością organizacji.

Tel. 845-28-70

Nr 07.11.2000-D-GS/55

Sprzedam garaż przy ul. Polnej, ocieplony i suchy.

Tel. 847-91-67

Nr 02.01.2001-D-GS/117

Sprzedam działkę budowlaną 0,5 ha w Sobinie.

Tel. 842-88-05

Nr 05.01.2001-D-GS/119

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe w Polkowicach (I piętro, balkon). Cena do uzgodnienia (możliwe raty).

Tel. 7492000

Nr 05.01.2001-D-GS/120

Sprzedam samochód HYUNDAI LS 1300, 5-drzwiowy, rok prod.

listopad 1991. Kupiony w Polsce w salonie.

Tel. 847-41-28 do 16 po 17 845-23-89

Nr 05.01.2001-D-GS/121

Sprzedam pięć działek budowlanych, 10 arów każda, w Sobinie.

Tel. 0605260591

Nr 05.01.2001-D-GS/122

Sprzedam oryginalne gry komputerowe - symulacja lotnicza, oraz okap kuchenny pod zabudowę (nowy).

Tel. 845-45-38

Nr 04.01.2001-D-GS/123

Stare książki, zabytkowe przedmioty kupię

Tel. 749-29-64

Nr 08.01.2001-D-GS/124

Kredyty gotówkowe bez poręczycieli.

Tel. 0604189244

Nr 08.01.2001-D-GS/125

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 33 m kw. - Cena 54 tys.

Tel. 845-01-83

Nr 08.01.2001-D-GS/126

Poszukuję osób do współpracy w kredytach, funduszach emerytalnych itp. z terenu

Powiatu Polkowickiego. Wymagana licencja UNFE, mile widziana PUNU.

Tel. 0603238995

Nr 08.01.2001-D-GS/127

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie dom własnościowy w Polkowicach lub Głogowie.

Tel. 831-15-31

Nr 08.01.2001-D-GS/128

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną o powierzchni ponad 12 arów w Rudnej Gwizdanów oraz silnik (Ford Escort, Ford Fiesta), rok 1987.

Tel. 749 35 45, 0608 68 67 20.

Nr 11.12.2000-D-GS/126

Sprzedam tanio zamrażarkę mors 222 i dwa fotele.

Tel. 845-23-96

Nr 04.12.2000-D-GS/85

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe 57 m² w wieżowcu (parter). Dzwonić po 20.

Tel. 8450046

Nr 30.11.2000-D-GS/83